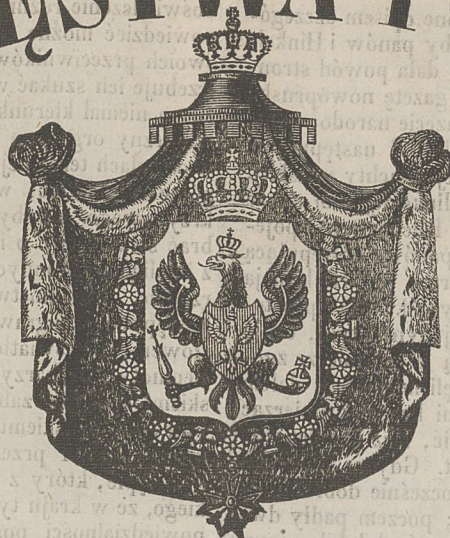


PRZEDPŁATA:
 ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.
 na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY:
 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości przy-
 muja się tylko w ekspedycji.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się pierwszym kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi 1 Tal. 20 Sgr., dla zamiejscowych 2 Tal. — Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie z wyjątkiem poniedziałków wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całej Monarchii.

Prenumerata exempl. na papierze kancelaryjnym wynosi 15 Sgr. ćwierćrocznie więcej od powyższej ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Dla wygody Szanownej Publiczności tutejszej będą także: Pan **G. Bielefeld** kupiec w starym rynku pod Nr. 87., PP. **Krug i Fabricius**, kupcy przy Wrocławskiej ulicy Nr. 7., Pan **Jakób Appel**, kupiec, przy ulicy Wilhelmowskiej Nr. 9., Pan **M. Graetzer**, kupiec, na rogu Berlińskiej i Młyńskiej ulicy Pan **Adolf Lutz** przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 10., Pan **Karol Borchardt**, kupiec na rogu Fryderykowskiej i Lipowej ulicy Nr. 19., kupiec Pan **Lubedzki** na Chwaliszewie w domu Engla, i P. **Pajewski** na Chwaliszewie pod Nr. 95. obok apteki, przyjmować prenumeratę na naszą gazetę i wydawać ją będą prenumeratorom wieczorem dnia poprzedzającego, o godzinie 6½.

Mogą także miejscowi czytelnicy zapisywać się na Król. poczcie, ale według wyższego rozporządzenia w tym przypadku opłacać muszą cenę jak zamiejscowi to jest 2 Talary.

Ważniejsze telegraficzne wiadomości podaje Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego o 12 godzin, a nieraz o dwie doby wcześniej niż wszystkie do Poznania nadchodzące gazety.

Poznań, dnia 15. Marca 1856.

Ekpedycja Gazet W. Deckera i Spółki.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 12. Marca. — Stan zdrowia księcia Jerome polepszył się dziś rano.
 Wiedeń, w czwartek 13. Marca. — Żegluga parowa Loyda aż do Galacza rozpoczęła się.

Z Bukarestu donoszą na drodze telegraficznej, że poczta lądowa z Konstantynopola także nadeszła i przywozi z sobą wiadomości do 6. m. b. wedle nich umarł szwagier sultana Halil basza. Oczekiwano w Konstantynopolu przybycia Omera baszy.

— Z Krymu donoszą: że zawieszenie broni ogłoszono tam 1. Marca.

Berlin, 14. Marca. — Naj. Pan raczył zamianować sędziów powiatowych p. Grohnert w Labiau, p. Rosteck w Gilgenburgu, p. Wittig w Roessel, p. Burcharda w Królewcu, p. Kah w Labiau, p. Münchenbera w Braunsbergu i p. Klimowicza w Mehlauken radzcami powiatowemi, a lekarzowi praktycznemu Dr. Salbach w Bydgoszczy nadać charakter radcy zdrowia.

Naj. Pan raczył pozwolić profesorowi Dr. Pasart, obecnie w Bernburgu nosić order św. Stanisława nadany mu przez cesarza rosyjskiego.

Berlin, 13. Marca. — Staatsanzeiger donosi: w dniu wczorajszym, jako pruska korespondencya donosi, wręczył cesarsko-francuski poseł markiz de Moustier prezydentowi ministrów baronowi Manteuffel depeszę od hrabiego Walewskiego, w której jako organ konferencyi obecnie w Paryżu zebranej udzielając wyciąg z powołanego protokołu zaprasza rząd pruski, aby z powodów interesu europejskiego i jako podpisany pod układem z d. 13. Czerwca 1841 zamianował pełnomocników do udziału w czynnościach konferencyjnych. Możemy dodać, że Prusy przyjęły te zaprosiny.

— Dziś rano — pisze toż pismo — odbył się pogrzeb jeneralnego dyrektora policji p. Hinckeldey. Król J. Moś i księżta królewscy, bawiący obecnie w Berlinie byli na nabożeństwie żałobnym odprawionem przez księdza Blanka w domu żałoby. Za pogrzebem szła prócz różnych deputacyi nader liczna ludność miejska.

DWAJ BRACIA ARTYŚCI.

Zarys życia towarzyskiego XIX. wieku.

przez
L. P.

(Dalszy ciąg.)

Powiadają, że szkolna przyjaźń najtrwalsza, że wspomnieniem dzieciennego wieku w późnej nawet starości nie jedną nam chwilę umila. Być może, ale podług mnie nie masz jak powinowactwo broni, jak ta podzielność trudów, niewygód, głodu, niebezpieczeństw; czy w boju czy w obozie, pod gołem niebem lub w szałasie, zawsze obok siebie, zawsze razem. Po dawnym niewiedzeniu się, skoro napotkasz kolegę szkolnego, przwitacie się uprzejmie, podacie sobie rękę; napotkasz się z towarzyszem broni, uściskacie się serdecznie, a nieraz aż łzy zakręcają się w oczach. Takie to powinowactwo zachodziło pomiędzy kapitanem Bogdańskim a majorem Drużbackim, taka ich przyjaźń łączyła. Często się odwiedzali na wzajem, wtedy dalej o dawnych czasach prawić, a powtarzając zawsze niby to samo, zawsze jednak mieli sobie coś nowego do powiedzenia. Chociaż z jednego zapatrując się stanowiska, jednego b. li sposobu myślenia, pomimo tego w jednej rzeczy nigdy się zgodzić nie mogli, jeden na krok nie ustępował drugiemu. Drużbacki służył w piechocie, Bogdański w kawalerji.

»Mów co chcesz,« wołał Drużbacki, »nie masz jak bagnety.«
 »Lanca pierwszą bronią na świecie,« odpowiadał Bogdański. »Piechota idzie do szturmu, kawalerja do szarży.«

»Piechota rozbija.«
 »Kawalerja dogania.«
 »Piechota rozstrzyga.«
 »Kawalerja wygrywa.«
 »Czy Napoleon byłby wziął Saragossę?« zapytał major kapitana.

»A z piechotą czyby zdobył wawóz Samosiera,« odpowiadał kapitan.

Tę tak często powtarzającą się sprzeczkę kończył zawsze major temi słowy: »Tak się ma piechota do kawalerji jak Napoleon do Murata.«

Na ten argument już kapitan słów nie miał, wołał tylko: »Maryniu! nałóż mi fajkę.«

I Marya równemi nogami skoczywszy, biegła dopełnić jego woli, Michał nieraz jej w tém dopomagał; a starzy z lubością spoglądając na nich ukradkiem, uśmiechali się do siebie.

»Piękna para!« powtarzał nieraz Drużbacki po cichu.

»Niech im Pan Bóg błogosławi!« dodawał Bogdański.

Marya w całym znaczeniu wyrazu była piękną polską dziewczyną; z tym jasnym a nie jaskrawym włosem, z tém ciemno-szafirowym okiem, któremu odbicie chociaż niewłaśnych jeszcze ale już cudzych cierpień coś tęsknego nadawało, z tym niewinnym uśmiechem, z tym wyrazem spokojnego sumienia! Czoło jej tak białe, tak czyste, tak pogodne, że po niem widzieć można było przechodzące myśli! Średniego wzrostu, zgrabna, hoza, w każdym jej ruchu była swoboda, było życie, w każdej myśli niewinność, w każdym uczuciu serce! Jeżeli Michał w niej dostrzegał urzeczywistnienie przez siebie wymarzonej piękności, znajdował ją taką, jaką sobie anielską wyobrażał dobroć.

A z nim cóż się działo? Kochał, odpowiecie mi na to. Być może, ale sam jeszcze o tém nie wiedział. Czuł w sobie jakąś zmianę, ale się jeszcze nie zastanowił nad nią; czuł tylko, że przy niej było mu dobrze, wesoło, bez niej źle i smutno; czuł to, co w lat kilka później nasz wieszek temi wyraził słowy:

Kiedy cię widzę, nie wdycham, nie płaczę,
 Nie tracę zmysłów kiedy cię obaczę;
 Jednakże gdy cię długo nie oglądam,
 Czegoś mi braknie, kogoś widzieć żądam,
 I tęskniąc sobie zadaję pytanie:
 Czy to jest przyjaźń, czy to jest kochanie?»))

Są kwiaty, które zaledwo z porankiem rozkwitnięte, już z wieczorem wędnieją i nikną. Jest miłość, która za pierwszym rzutem oka, jakby elektryczną iskrą dotknięta, w jednej chwili się zapala, błysnie płomieniem, pożar sprawi i gaśnie. Cóż po niej pozostaje? obojętność, czasami gorzkie wspomnienie, rzadko kiedy uczucie przyjaźni. Lecz skoro z rzetelnego ocenienia do przywiązania przechodzimy, nie dostrzegamy nawet kiedy serce przedźwi bić zaczęło, z kąd się wzięło kochanie. Ta miłość najtrwalsza, a jeżeli i ona z czasem ostygac musi, zostawia po sobie szacunek i przyjaźń. Michał Polński coraz uprzejmiej przyjmowany przez kapitana Bogdańskiego i jego córke, wolnie chwile od pracy u nich przepędzał, stał się prawie domowym. Marya piękny głos miała, jakże uroczo nasze narodowe pieśni śpiewała, z jakimże zachwyceniem on ją słuchał. Nie źle rysowała, on ją uczył, rysunki poprawiał, wrodzone zdolności rozwijał. Jakże im

1) Adama Mickiewicza.

Berlin, 11. Marca. — Gazety tutejsze są przepełnione opisem szczegółów pojedynku pomiędzy panami Rochowem, członkiem izby panów i Hinkeldejem, jeneralnym dyrektorem policyi. Śmierć ostatniego dała powód stronnictwom politycznym tutejszym, mianowicie koteryi przez gazetę nowopruską reprezentowanej i partyi, która za liberalną uchodzi i w gazecie narodowej ma odpowiedni organ, do zasadniczych wypraw. Wypadek był następujący. P. Rochow, członek klubu żokejów, złożonego z naczelnej szlachty pruskiej, podał przeciw p. Hinkeldejowi zażalenie do króla. P. Hinkeldej miał uznać osnowę zażalenia tego za krzywdzącą siebie i wyzwał p. Rochowa. O pojedynku samym podaje p. Marwitz, podobnie członek izby panów, następującą wiadomość, zamieszczoną w gaz. Nowopruskiej: »Przez pp. Hinkeldeja i Rochowa obrany zostałem bezstronnym świadkiem pojedynku. Dla sprostowania rozmaicie powtarzanych i fałszywych pogłosek o pojedynku tym, czuję się spowodowanym do ogłoszenia oświadczenia z prawdą w tej mierze zgodnego. Skoro obaj panowie na wskazanych sobie stanęli miejscach, dałem znak do rozpoczęcia pojedynku. Obaj zbliżali się małymi krokami, mierząc do bariery, do bariery. Pan Hinkeldej pierwszy chciał strzelić, lecz pistolet jego niepuścił. Pan Rochow spuścił pistolet swój natychmiast. Gdy p. Hinkeldejowi świeży podano pistolet, zbliżali się znów obaj równocześnie dobrze mierząc, do bariery i doszli do tejże na 12 może kroków; poczem padły dwa strzały tak równocześnie, iż tylko w pobliżu stojący rozpoznać zdołał dwa wystrzały. Ludzie oddaleniu o 20 kroków, tylko jeden usłyszeli wystrzał. Przebieg pojedynku odpowiadał przeto wszelkim wymagalnościom honoru i zwyczajom używanym w pojedynkach.«

Nader charakterystyczny jest sposób, w jaki ks. Hohenlohe, prezes izby panów, ogłosił pojedynek ten na posiedzeniu dzisiejszem: Panowie! mam dla was wiadomość o smutnym wypadku. Jeden z najszlachetniejszych członków tej izby zmuszony był postąpić w sposób, jaki mu wskazywało uczucie honoru lub przekroczyć ustawy kraju. Przewinił przeciw ustawom kraju, ażeby ocalić swój honor. Odkrył sam przekroczenie swe i oddał się władzy. Szlachetny Hans Rochow poddał się sam śledztwu. Nie pozostaje nam nic przeto, jak wynurzyć żal, że go okoliczności zmusiły do podobnego postąpienia i spowodowały jego między nami nieobecność.

Izba panów przyjęła na posiedzeniu swoim wczorajszym (17em) nowellę ordynacji policyjno-polowej z d. 1. Listopada 1847 w układzie przez izbę deputowanych uchwalonym. — Potem nastąpił raport 12ej komisji względem wniosku pana Piper, dotyczącego się przelania administracji policyi miejscowej na osobnych urzędników państwa a to na mocy §. 2. prawa z 11. Marca 1850 r. Komisya poleciła przekazanie wniosku królewskiemu rządowi do uwzględnienia. Wniosek komisji przyjęto. — Ostatnim przedmiotem dziennego porządku był raport 12ej komisji dotyczący się wniosku pana Piper względem ustanowienia kosztów, jakie z kas kameralnych miasta z królewską administracją policyjną na mocy §. 3. prawa z 11. Marca 1850 mają składać. Komisya poleciła także, aby wniosek ten przesłano do rządu do uwzględnienia, na co izba przystała.

Na 39em posiedzeniu izby deputowanych był raport komisji finansowej i celnej, dotyczący się ciągłego pobierania dodatku do podatku dochodowego klasyfikacyjnego, do podatku klasycznego i do podatku od mlewa i rzezi. Komisya wniosła, aby projekt do prawa przyjęto w formie przez królewski rząd podanej. Po długiej dyskusji przyjęto poprawkę przez deputowanego Kühne następującej treści: aby izba wysoka raczyła postanowić 1) przyjęcie projektu do prawa względem dalszego pobierania dodatku 25 procent w formie przez rząd proponowanej, równie 2) żeby zechciała wyrzec oczekiwanie, że rząd nie będzie dalszego zezwalania do dodatku od 1. Kwietnia 1857 żądał od izby ale raczej a) na to będzie uważać, aby w etacie państwa na r. 1857 przywrócono pewną równowagę między dochodami i wydatkami państwa bez tej czasowej zapomogi, a to przez oszczędność w wydatkach w wszelkich gałęziach administracji; gdyby atoli się to nie dało uskuteczyć, b) aby w czas przedłożono izbie potrzebne projekta do podwyższenia ciągłych państwa dochodów odpowiadającego zasadom polityki finansowej.

(Kor. Cz.) Berlin, 7. Marca. — Nie masz takiej niedorzeczności, mówi

doświadczenie rozumu ludzkiego, któraby nie miała swoich obrońców. Nie masz, powiedzić można odwrotnie, tak ugruntowanej prawdy, któraby nie miała swoich przeciwników. Na jedno i na drugie kto chce mieć przykłady, nie potrzebuje ich szukać w odległych czasach; znajdzie je w obecnej chwili, w każdym niemal kierunku społecznego żywota Europy; znajdzie je, jeśli np. wewnątrzny organizm państwa ma na względzie, w większej nad potrzebę liczbie, w obradach terażniejszego sejmku pruskiego; mianowicie izby poselskiej, w szczególności mówiąc, w dążnościach, zamiarach, słowach i czynach stronnictwa krzyżowego. Gdyby kto z wyobrażeń i pojęć ludzi tej frakcji sejmowej chciał brać świadectwo o inteligencji państwa pruskiego, musiałby ją w porównaniu z inteligencją innych cywilizowanych krajów Europy postawić w ostatnim rzędzie. Stronnictwo to bluźni rozumowi, kłamie historii, uraga wszelkiemu postępowi, naigrawa się z opinii publicznej, wyzywa, jednym wyrażając się słowem, na światło dzienne, które mu niedozwala rozciągnąć nad Prusami ciemnoty i barbarzyństwa średnich wieków. Pigeje z ducha i ciała, kuglarzskimi sposobami zabrali się do odwrócenia historycznego porządku świata. Patryocie pruskiemu wstyd krew na twarz wypędza, gdy widzi, że w kraju, który wzrósł przez inteligencją, który stoi i może stać jedynie na oświeceniu i postępie, który z łona swego wydał ludzi nauki, będących chlubą rodu ludzkiego, że w kraju tym taki duchowy karzeł jak p. Wagener, pod zasłoną nieodpowiedzialności poselskiej, ozuchwała się udierać na to co dumę narodu stanowi, i wskazywać mu z publicznej mównicy drogi, któreimi iść powinien, drogi moralnej i materyalnej ciemnoty i niewoli. Przebrała się jednak nareszcie dążności takowych miarka. Na onegdajszym i wczorajszym posiedzeniu izby poselskiej, w których na porządku dziennym obrad stały wiadome wnioski Wagera, proponujące zniesienie art. 4 i 12 ust. konst., któremi gwarantowane są: równość w obliczu prawa, wolność sumienia i niezawisłość praw politycznych od wyznania religijnego, — stronnictwo krzyżowe było na głowę pobite, gdy cała izba, a z nią i ministeryum, stanęły przeciw niemu, i wnioski rzeczzone zostały najzwyczajniejszym sposobem, bo prostem przejściem do porządku dziennego, prawie bez dyskusji, jakby jaka niedorzeczna petycja, wśród szmeru śmiechu izby i głośniego zadowolenia publiczności zapelniającej trybuny, z zasłużoną przez wnioskodawców hańbą odrzucone. Zwycięztwo przypisać należy w wielkiej części wpływowi opinii publicznej, która z równą jednostajnością i energią oddawała głos swego niepodniosła. W całym kraju jedyna Kreuzzeitung wzięła na sofistyczny pytel swój obronę Wagerowskich ministrów. Przyczynił się także hr. Pfeil do zwycięztwa, odsłoniwszy przy innej sposobności prawdziwego ducha skrytych dążności junkierskich. Nie pomogło zaparcie się go przez stronnictwo krzyżowe; opinia publiczna wiedziała czego się trzymać. W pierwszym dniu obrad, umyślnie tak rozłożonych, aby jeżeli nie jeden to drugi wniosek uratować, p. Wagener widząc, że zamiaru nie dopnie, chciał lisim sposobem, poświęcając ogon, wyratować się z żelaza, w którym się przyskrzyknął. Cofnął zatem wniosek dotyczący zniesienia art. 4, zapobiegając przez to, aby nad nim nie głosowano. Zawiódł się okropnie i tem większy śmiech na siebie ściągnął. Wedle regulaminu każdy z członków izby może podnieść cofnięty wniosek i żądać dalszej dyskusji lub głosowania. To uczynił p. Mathis, członek opozycji, chcąc aby wniosek przeszedł przez głosowanie i był *cum omni forma* za drzwi wyrzucony. Wniesiono o przejście do porządku dziennego, które jednomyślnie przez całą izbę było przyjęte, nie wyjmując p. Wagera i jego przyjaciół, którzy cofnąwszy swój wniosek, ujrżeli się w konieczności głosowania przeciwko niemu, gdy go opozycja podniosła. Z większym wstydem nie można było zejść z pola w pierwszym dniu walki. Klęska była stanowcza. Rycerze krzyża klasyczną śmierć ponieśli, bo własną bronią dobić się byli przymuszeni. Drugi dzień obrad, w którym chodziło o art. 12, nie dozwolił nawet wystąpić przeciwnikom do walki. Hr. Schwerin odciął z góry wszelką do niej sposobność, wnosząc zaraz na wstępie posiedzenia, aby izba odrzuciła wniosek pana Wagera prostem przejściem do porządku dziennego. Tak się stało, wniosek odrzucono bez dyskusji. Mała liczba »małej a tą tąż wcale niepotężnej« partyi, głosowała tylko za nim. Nie rozbieram całego ciągu obrad. O prawach zawartych w powyższych dwóch artykułach można pisać foliały za i przeciw. W pierwszym dniu

mile dnie schodziły! ale dzień nie jest rokiem, rok nie skrzydłach wyobraźni wykołysane, czy pamięcią jest życiem całym. I Michał zastanawiał się nieraz nad tem co będzie, cała przyszłość roztaczała mu się przed oczami. Już czuć zaczynał czego mu do szczęścia nie staje, a wiedział, że przedewszystkiem myśleć powinien o ustaleniu swojego bytu, o zapewnieniu przyszłości. Nie bogaty, pozostać tylko miłośnikiem sztuk pięknych, było dla niego niedostatecznym; on artystą chciał i musiał zostać. Póki żył Bacciarelli, widząc jego postępy, zagrzewał go do wytrwałości, do pracy, dodawał ochoty, miłość własną podbudzał, obszerny zawód chwały przed nim rozwijał. Chociaż doskonałość jest jedynym celem artysty, ileż to dróg odmiennych, szczególnie w malarstwie, do niej prowadzi! ileż to rodzajów malarzowi zostawionych do wyboru! Polński długo się wahał, którą drogą pójdzie, jaki rodzaj wybierze. Do krajobrazów nie miał żadnego pojęcia, historyczny rodzaj wymagał głębokiej znajomości i ludzi i rzeczy, a może drogo okupionego doświadczenia, Michał uznał, że to nad jego siły. Portretów zrobił kilka, te mu się nie źle udały, ale w tej pracy znalazł coś zależnego, krepującego zdolności i wolę, ostudającego zapał! Oddawać to co czuł, co ideałem piękna utkwilo w duszy, pojmować, ale malować rysy coraz to innej osoby, stósownie do rozkazu, do obstalunku, po tyle zapłaty za każdy cal kwadratowy zdawało mu się poniżeniem sztuki. Przypominał sobie, kiedy go małym dziecięciem matka uczyła pacierza, zdawało mu się, że ją jeszcze widzi, kiedy na śmiertelnym łożu, ostatnim go błogosławieństwem żegnała, i jej rysy, czy na lekkich

skrzydłach wyobraźni wykołysane, czy pamięcią jest życiem całym. I Michał zastanawiał się nieraz nad tem co będzie, cała przyszłość roztaczała mu się przed oczami. Już czuć zaczynał czego mu do szczęścia nie staje, a wiedział, że przedewszystkiem myśleć powinien o ustaleniu swojego bytu, o zapewnieniu przyszłości. Nie bogaty, pozostać tylko miłośnikiem sztuk pięknych, było dla niego niedostatecznym; on artystą chciał i musiał zostać. Póki żył Bacciarelli, widząc jego postępy, zagrzewał go do wytrwałości, do pracy, dodawał ochoty, miłość własną podbudzał, obszerny zawód chwały przed nim rozwijał. Chociaż doskonałość jest jedynym celem artysty, ileż to dróg odmiennych, szczególnie w malarstwie, do niej prowadzi! ileż to rodzajów malarzowi zostawionych do wyboru! Polński długo się wahał, którą drogą pójdzie, jaki rodzaj wybierze. Do krajobrazów nie miał żadnego pojęcia, historyczny rodzaj wymagał głębokiej znajomości i ludzi i rzeczy, a może drogo okupionego doświadczenia, Michał uznał, że to nad jego siły. Portretów zrobił kilka, te mu się nie źle udały, ale w tej pracy znalazł coś zależnego, krepującego zdolności i wolę, ostudającego zapał! Oddawać to co czuł, co ideałem piękna utkwilo w duszy, pojmować, ale malować rysy coraz to innej osoby, stósownie do rozkazu, do obstalunku, po tyle zapłaty za każdy cal kwadratowy zdawało mu się poniżeniem sztuki. Przypominał sobie, kiedy go małym dziecięciem matka uczyła pacierza, zdawało mu się, że ją jeszcze widzi, kiedy na śmiertelnym łożu, ostatnim go błogosławieństwem żegnała, i jej rysy, czy na lekkich

szczęście spostrzegali? Tak przemawiało serce. Pracuj, a praca twoja uwieńczoną zostanie, powrócisz wzbogacony nauką, doświadczeniem, zawód twój ustalisz, a w tedy i swoje szczęście, i tę którą pokochałeś, będziesz mógł zapewnić; tak przekonywał rozsadek. Ale któż może ręczyć za to co ma nastąpić, czas wszystko zaciera, niweczy i ta Marya, która dzisiaj ciebie kocha, może jutro o tobie zapomnieć; tak mu szeptało nieznane dotąd niespokojne jakieś uczucie. Czyż nie masz ufności w Bogu? zaspakaja go wiara! Michał kochał Maryą i ona go nawzajem kochała! I jakże to przyszło, jak się rozwinęło, kiedy nastąpiło wyznanie? Przyszło jak miłość przychodzi, rozwinęło się samo przez się, a chociaż wzajemnego nie było wyznania, wiedzieli, że się nawzajem kochają. Jeżeli chcesz się tylko podobać, usidlać, uwieść, użyj wymowy, fortelów, wystąp z dowcipem, a często na swoim postawisz. Ale gdzie uczucie pochodzi z serca, tam słów nie potrzeba, tam jedno spojrzenie często więcej znaczy, tam odbierasz w stosunku tego co dajesz. Wdzięczność, znajomość zawarta, przyjaźń podała rękę, miłość połączyła serca, i ojciec spoglądał na nich ze szczęściem, a stary major powtarzał: oni stworzeni dla siebie! Skoro Michał Polński ukończył trzyletni kurs nauk w szkole sztuk pięknych, policzonym został w poczet uczniów wysyłających się za granicę kosztem rządu. I jakże nie miał korzyść z tak pomysłnych dla siebie okoliczności?

{(Dalszy ciąg nastąpi.)}

pp. Wagener i Gerlach powiedzieli przeciw nim, co kiedykolwiek o nich wypytali lub słyszeli, argumenta stare i oklepane, którym historia Francji, Anglii, Belgii, Holandii, kłam zadawała; w drugim dniu hr. Schwerin i Reichen- gli, drugi teoretycznej ich strony, tyle tylko, sparger dotknęli, jeden praktycznej, drugi teoretycznej ich strony, tyle tylko, ile potrzeba było, aby wytknąć płaskość i powierzchowność przeciwników, w traktowaniu zasad tak poważnych, na których dojrzałość i zwycięstwo wieki całe myśl ludzka pracowała. Opini publicznej stało się więc zadość. Wi- dać, że w gabinecie głos p. Manteuffla dotąd przeważa. P. Westphalen mu- siał uleść wyższemu rozkazowi. Ciężko mu widocznie było: nie mówić lecz odczytać te kilka słów, które stanowisko ministerstwa względem wniosków p. Wagenera oznaczały. Wolno mu było ku pocieszeniu pobitych dodać, że rząd w innym czasie sam weźmie w kwestyi tej inicjatywę. Ze i lud Izraela dziś świętuje, zbyt jest dodawać. Zwycięstwo odniesionem zostało w mie- siącu Marcu.

Poludniowy teatr wojny.

Konstantynopol, 28. Lutego. — Independance odbiera wiadomo- ść, że emitowanie 100 milionów piastrow w radzie ministrów napotyka na trudności. Już papiery są drukowane i stemplem zaopatrzone, ale nie ma na nich zatwierdzenia cesarskiego. Kupcy wszelkich narodowości udali się z prośbą o niedopuszczenie tego środka, do pp. Thouvenel i barona Prokesch, którzy swojego wpływu użyć przyrzekli. Lord Stratford de Redcliffe nagania postępowanie rządu, ale nie w tej mierze uczynić nie chciał.

— Z powodu przesilenia w handlu pokazuje się w stanie kupieckim w stolicy pewne oburzenie. Gotują tu petycją do posłów mocarstw zagranicznych, w której proszą o wdanie się w tę sprawę. Petycja ta atoli nie ma być jeszcze oddana, z powodu, że minister skarbu postanowił do siebie przywołać pier- wszych kupców.

— Grecki patriarchy został powołany do Porty, celem porozumienia się względem środków wprowadzenia w życie nowych rozporządzeń fermanu. Patriarchy niebawem do tego przystąpił.

— Dziennikowi Patrie piszą z Konstantynopola, że Porta na zapytanie posłów zagranicznych mocarstw odpowiedziała, że zamierzony środek finan- sowy nie ma przyjść do wykonania, jeżeli się okaże, że jest szkodliwym dla stanu handlowego. Mówią, że ta cała sprawa wywołana została przez armeń- skich bankierów (Sarafs).

— Times odbiera telegraficzną wiadomość z Konstantynopolu. Parowiec angielski «Faleon» przez rząd francuski wynajęty w drodze ku Smyrnie zata- nał, ludzi uratowano.

— Ostatnie wiadomości Journal de Constantinople z 28. Lutego z Azji donoszą, że w środku Azji mniejszej i Armenii zima z największą wy- stąpiła srogością. W pobliżu Moniak karawana 80 ludzi powaloną została przez zamieci śniegowe. Na pomoc przywołani wieśniacy uratowali 50 z za- grzebanych w śniegu, którzy dość wcześnie do siebie przyszli.

— Z Krymu donoszą, że były wielkie śniegi i rześiste deszcze, poczem na- der dojmujący mróz tak, że w barykadach atrament w kałamarzach pozamarzał.

— Wojsko na Krymie bawi się teatrem.

Francja.

Paryż, 9. Marca. — Monitor zawiera na czele części nieurzędowej co następuje: Oczekiwanie pokoju wywołuje liczne projekta do przedsięwzięć. Nowe towarzystwa z każdym dniem powstają i zgłaszają się do władz admini- stracyjnych. Jest obowiązkiem rządu, oprzeć się przesadzonej rzutności, mogą- ciej narazić na niebezpieczeństwo istniejące już przedsięwzięcia, i kredyt ścię- szyć. Cesarz JMOść postanowił przeto, aby, jakkolwiek będzie rezultat toczą- cych się obecnie układów, rząd pozostał na drodze dotychczasowego postępo- wania, i aby niezatwierdzał w ciągu bieżącego roku żadnego przedsięwzięcia, któreby dać mogło powód do puszczenia w obieg nowych papierów.

— Przyzodobienie komnaty, w której będzie kołyska dziecka cesarskiego, jest nader kosztowne.

— Gielda zniewoloną była postanowić środki do wydalenia zaciętych spe- kulantek, które się w ubiorze męzkim wciskały.

— Ostatnie posiedzenia zajmowały, jak mówią, pełnomocników nader szczegółowemi pytaniami, niemającemi ogólnego interesu. Sądzą, że pełno- mocnicy przewidują, iż pewne pytania, których gruntowne roztrząsanie za wieleby wymagało czasu, trzeba będzie pominąć tymczasem w układzie po- kojowym. Czy tak jest, nie wiem. Podaję tę wiadomość, jako pogłoskę obie- gającą.

— Dziś przybył tu z Petersburga generał Schuwałow, adjutant cesarza rosyjskiego, jak mówią, w ważnej misji.

— Zdrowie księcia Jerome pomimo zaspokajających buletynów, ma być nader zagrożone.

Paryż, 10. Marca. — Dnia wczorajszego wręczyli nuncyusz papieżki i poseł szwedzki cesarzowi własnoręczne pisma, papieża i króla szwedzkiego.

— Muzeum luxemburskie od dnia dzisiejszego zamkniętem jest dla arty- stów i publiczności z powodu prac tam przedsięwziętych.

— Onegdaj był wielki obiad u marszałka Vailland. Uważano, iż po nim hrabia Orłow i baron Brunnow wiele rozmawiali z hr. Walewskim. Wieczo- rem zagraniczni dyplomaci byli u posła angielskiego. Na jutro zapowiedziany objad dla pełnomocników u ministra sprawiedliwości.

— Jest rzeczą niewątpliwą, że ojciec sły z panującą królową szwedzką podadzą do chrztu dziecko cesarza, pierwszy przez legata *a latere*, druga oso- biście.

— Na wszystkich targach Francji spada ciągle zboże i mąka.

— Co do 6tej sesyi konferencyjnej w sobotę odbytej moge p. donieść, że na niej ciągnęły się dyskusye dalej względem Księstw Naddunajskich, i że Austria i Turcja wystąpiły równie śmiało przeciw połączeniu ich, jak i na 5tej sesyi. Lord Clarendon i lord Cowley zachwiali się w swém zdaniu, i oko- liczność tę przypisać należy szczęśliwemu wystąpieniu hr. Walewskiego. Spie- szę się z doniesieniem panu o pomyslniej zmianie w tej mierze. Hrabia Wa- lewski występuje teraz energiczniej, niż dawniej: trudnościom śmiało w oczy patrzy i przybiera ton, jaki przystoi na pełnomocnika tak wielkiego państwa, jak jest Francja. Wykazał hr. Walewski układ z r. 1831 Księstw Naddunaj- skich dotyczący, z którego przytoczył słowa: »Ponieważ Porta ma zamiar, w czasie danym oba te księstwa połączyć z sobą, przeto trzeba im, ile można,

te same nadać instytucye, równą miarę i równe pieniądze.« O układach tych Turcy zdawali się niewiedzieć, lecz przekonali się naocznie o istnieniu ich. Pełnomocnicy tureccy ani austriaccy nie myślą odstąpić i chcą zaciągnąć no- wych w tej mierze instrukcyi. Widać że gdyby nad każdym punktem z taką obszernością rozprawiano, nieskończeniemy się układy pokojowe przedłużyły. Sądzi tu wielu, że ponieważ mocarstwa wszystkie pragną pokoju, główne tylko punkta obrabiane będą na konferencyach i że pokój będzie zawarty, mniej ważne kwestye zostaną załatwione i po zawartym pokoju. Fyzjonomia kon- gresowa jest ciągle nader wypogodzona, i za dowód tego moge panu przyto- czyć, że na 6tej sesyi odczytywać zaczęto rzeczy już zredagowane, i nikt na- przeciw niemu nie wystąpił.

— Dziś odbyło się 7me posiedzenie. Co na niem zaszło niewiadomo, i lubo sądząc z fizjonomii należałoby się spodziewać pokoju, to przecie gielda jest jak zwarzona. Hrabia Buol nie bardzo jest dobrze widzialnym, z powodu ociężałych form towarzyskich. Wielkiej za to doznaje wzię- tości hrabia Cavoux. W przeszłą srode był on sam do Tuileryów zaproszony, co nie małą obudziło sensacyę. Hrabia Orłow i baron Brunnow mają liczny około siebie orszak od przybycia hr. Schuwałowa i Lewaszewa. Składa się on z 3 adjutantów cesarza, dwóch hrabiów i pułkownika Al-bedyńskiego.

— Wczoraj ogłoszona nota w Monitorze zle zrobiła wrażenie na gieł- dzie. Spozstrzegają w niej jasny dowód, że rząd zamysła o nowej pożyczce. Renty z powodu tego upadły o 3 procenta. Do spadania kursów przyczyniły się także nadeszłe z prowincyi wiadomości. Wieści o pokoju sprowadziły wiele bankructw. Wiele spekulantów na potrzeby wojenne stali się od razu niepo- trzebniemi, i wielu spekulantów znaczne potraciło sumy. To nagłe wstrzyma- nie wypłat odbiło się i o Paryż; bank i wekslarze są dziś daleko ostrożniejsi, niż kiedy wojna była. Spekulantci zbożowi stracili także nie mało przez spa- danie cen zboża i mąki.

Anglia.

London, 10. Marca. — Względem akt dotyczących poddania się Karsu nadmienia Times: Oddawna już nie słyszała publiczność tak dziwniej historii, jak jest ta, która odsłoniła przedstawia się nam teraz. Wypełniliśmy tylko naszą powinność, wyświecając ją z wszystkich stron. Każdy dobrze- myślący musi przyznać, że w sprawie, w której idzie o sprawiedliwość i o ogół, potrzebne jest śledztwo i wyjaśnienie. Generał Williams, którego zdrowie nadwątlone, znajduje się w dalekiej niewoli i jego towarzysze cierpią także daleko od ojczyzny. Winni jesteśmy tym mężom, narodowi angielskiemu i ich sprzymierzeńcom, domagać się od parlamentu, aby do surowej odpowie- dzialności pociągnął tych, za których przyczyną się to stało, że taki generał, tacy oficerowie i takie wojsko wysiłać się musiało w walce tak rozpaczliwej.

— Dnia onegdajszego odbywał generałny adjutant, generał major Wethe- rall w Shorncliffe pogląd angielsko niemieckiego legionu, i wręczył pułkowi, mającemu się udać na Wschód, z rozkazu królowej chorągiew. Legion ten w konplecie składać się będzie z 2 pułków strzelców, 6 pułków lekkiej piechoty i 2 pułków lekkiej jazdy, w ogóle 10,000 ludzi. Dziś wychodzi z Liver- poolu do Krymu 350 ludzi i 250 koni do Krymu. Z Southampton udało się na Wschód wiele wojska i koni.

Hiszpania.

Z Madrytu pod dnem 5. Marca piszą: »Wczoraj i onegdaj żwawo roz- prawiała ogólna komisya budżetowa nad planem podatkowania ministra finan- sów pana Santa Cruz; i pomimo starań rządu otrzymania pomyslnego rezultatu, przy podwójnym głosowaniu równość z obu stron okazała się głosów (12 za i 12 głosów przeciw projektowi) co podług regulaminu uważa się, że projekt odrzucony. Ministerjum chce podobno rzecz tę przedstawić kortezom. Zgro- madzeni w Vergara deputowani prowincyi baskijskich postanowili, raz jeszcze u rządu zaprotestować przeciw wykonaniu prawa względem sprzedaży dóbr.

— Podług gazety Epoca obawia się rząd powstania w Andaluzyi, i dla tego mieli gubernatorowie i jeneralni kapitanowie otrzymać upoważnienie do pochwylenia środków potrzebnych i ztąd to postanowiono owe ruchy woj- skowe.

Włochy.

Turyń, 7. Marca. — Wczoraj udał się pierwszy pułk angielsko-włoskiej legii z Chirasso de Genui; drugi oczekuje w Susa powrotu okrętu przewożo- wego z Malty, aby równie puścić się na morze; 3ci pułk przewieziony będzie tymczasem z Nowaru do Chirasso.

— Z Turyngu odbiera pod d. 4. Marca Independance Belge wiadomości, że markiz Georgio Pallavicino Trivullzco członek parlamentu i jeden z Lombar- czyków w Sardynii naturalizowanych otrzymał napowrót dobra swoje w 1853 zasekwestrowane przez rząd austriacki. W postanowieniu tém między innymi wyrażono: »aby sprawiedliwości zadość się stało.« Pan Pallavicino nie przed- sięwziął żadnego ze swjej strony kroku celem wywołania postanowienia tego.

Austria.

Wiedeń, 10. Marca. — Gazeta wrocławska pisze z Wiednia pod tym dnem, co następuje: Depesze hrabiego Buol z Paryża, jak słycać, są bez nadziei i zastraszające. Pełnomocnik nasz przesłał temi dniami list do poufalej osoby, w którym wyświeca położenie Austrii w kongresie żaląc się na Rosyę. Mianowicie hr. Orłow tak ma występować ku Austrii, że się zdaje, iż zapo- mina, jakie ma Austria zasługi względem Rosyi. Na piątym posiedzeniu le- dwo że konferencye nie zostały zerwane z powodu księstw naddunajskich. Hr. Orłow miał zresztą w konferencyi oświadczyć: że Rosya pod względem sta- nowiska swego, jako mocarstwo wojskowe, gotowa jest do wszelkich konce- syi, gdzie zaś będzie chodziło o jej materyalne interesa, t. j. o stanowisko jej, jako mocarstwo handlowe, ani na włos nie odstąpi. Na tym punkcie zetknię się z Rosyą polityka angielska i austriacka. — Wiadomość Monitora, nieudzie- lenia towarzystwom w roku bieżącym koncesyi do przedsięwzięć, wymagają- cych emisji papierów nowych, wzruszyły tutejszych spekulantów. Wiele osób nieobeznanych z grą giełdową, zwabieni wielkim zyskiem, jaki im przed- stawiało papierów kupno, stracili nader wiele, gdy papiery te niesłychanie upadły, stali się ofiarą nierozsądku i braku rozważ. — Jak słycać ma być tu przywrócony zakon Karmelitów.

Szwajcarya.

Bern, 6. Marca. — 3. Marca odbyły się wybory w kantonie Aargau, w najwyższej radzie. Partya dawnych liberalistów odniosła zwycięstwo.

Teraźniejszy rząd w Aargau jest większej części w ręku partji ludowej, i dla tego nie można się spodziewać opozycji politycznej przeciw systemowi liberalnemu. Konserwatywni katolicy połączyli się od dawna już z partją umiarkowano-liberalną. Z tego też powodu przewidzieć się da, że nowy rząd nie zjeździe z drogi postępowania dawniejszego.

Turcja.

Konstantynopol, 28. Lutego. — Z powodu fermanu ostatniego względem reform stosunków chrześcijańskich w Turcyi uderzające jest wyrażenie ministra Fuad baszy, o którym tu głośno mówią: Sułtan zasadził na ziemi tureckiej drzewo, które w 10—20 lat wyda swoje owoce. Pytanie tylko, kto z tych owoców korzystać będzie.

Z Marsylii, pod d. 8. Marca wieczorem telegrafują: Statek transportowy zawinął do naszego portu z wiadomościami z 28. Lutego z Konstantynopola. Do pokładu austriackiej fregaty parowej »Radecki« przybył oficer austriacki, jako zwiastun projektów, ściągających się do organizacji Księstw naddunajskich. Dywan zawezwał patriarchów wszelkich wyznań, aby niezwłocznie w życie wprowadzić reformy, uchwalone w 21. Lutego. Ferman ten nie był jeszcze odczytany w kościołach greckich i armeńskich. — Minister skarbu wydał odezwę do wszystkich kupców, w której ich wzywa, aby podali środki celem zapobieżenia przesileniu handlowemu, skarbowemu i pieniężnemu. Żegluga na Dunaju była wolną i statki parowe »Loyda« rozpoczęły znowu swoje jazdy.

— Presse l'Orient potwierdzają, że postępowanie posła sardyńskiego, barona Tecco, co do konferencji rząd pochwalił całkiem.

— Sułtan udzielił ministrowi sardyńskiemu spraw zagranicznych, panu Librairo jako i admirałowi Albini order Medschidi.

— W Krymie nie przestali stawiać sprzymierzeńcy swych szalałów, a w Konstantynopolu uczyli się Anglicy nowego sposobu budowania obozów, których użyją w następnej wyprawie w Azji.

— Podług listu z Tyflisu z d. 17. Lutego wysłano generała Williams i innych wyższych oficerów wziętych w jasyr w Karskie do Moskwy.

— Do Omera baszy i Selima baszy wysłano rozkaz poprzestania kroków nieprzyjacielskich. Selim basza był ze swego miejsca odwołany, a Omer basza przybył 20. Lutego do Trapezuntu, z kąd chciał się do Konstantynopola udać w celu usprawiedliwienia się ze swego stanowiska i podania warunków, pod którymi chce zostać w służbie Porty.

— Zapewniano w Konstantynopolu, że gdy pokój będzie zawartym, wysłanym zostanie legion angielsko-niemiecki do Indji.

Azja.

Petersburg, 28. Lutego. — Piszą do Independance: Gazeta teherańska donosi, że szach perski uzbraja się, celem odparcia każdego napadu ze strony angielskiej na brzegi angielskie.

Ameryka.

Z St. Domingo pod dniem 6. Lutego donoszą, że generał Santana, ufny w odniesione zwycięstwo, dekretem z d. 5. Lutego zniósł stan oblężenia w prowincjach Santa Cruz, Seyba i St. Domingo.

— Amerykański Almanach na r. 1856 zawiera następujące data: Podług ostatniego obliczenia liczba mieszkańców Stanów Zjednoczonych wynosi 21,767,673, między którymi 19,423,915 białych, 423,384 czarnych, a 3,200,634 niewolników.

Kronika miejscowa.

Margonin, 10. Marca. — Na wezwanie ob. Andrzejewskiego odbyło się tu 7. Marca walne zebranie towarzystwa pomocy naukowej powiatu chodzieskiego. Przy zagajeniu posiedzenia przeczytano zgromadzonemu członkom instrukcyje dla komitetów przepisane i sprawozdanie dyrekcji za czas od 1. Lipca 1854 roku do końca Grudnia 1855 roku i wyjaśniono ważny cel towarzystwa. Do składu komitetu zostali obrani następujący członkowie: hr. Skórzewski z Próchnowa, księża Osmolski z Chodzieży i Henner z Budzyna, ob. Andrzejewski z Kowalewa, aktuaryusz Prusinowski z Margonina. Późem przystąpiono do zapisywania kandydatów do towarzystwa świeżo przybyłych, których liczba do dwudziestu kilka wzrosła.

Między innymi wnioskami uchwalono głównie, ażeby uczeń przedstawiony komitetowi po złożeniu celującego egzaminu do klas gimnazjalnych lub realnych zaraz był na fundusz pomocy naukowej przyjętym, a to z tej prostej przyczyny, by w samym zarodzie rozbudzania się umysłowego dać ręką do przyszłej cywilizacji, oraz zagrzać serca do tém liczniejszego wstępowania aspirantów do grona naszego. Postanowiono dalej, ażeby przed walnym zebraniem w Poznaniu w powiecie każdym zaimprovizować zgromadzenie, by tym sposobem przysposobić umysły delegowanych do nowych uchwał i postanowień powszechnego zebrania, zdać sumienny rachunek z swych czynności światłej publiczności.

Komitet powiatu chodzieskiego. Andrzejewski. Ks. Henner. Prusinowski.

Rozmaite wiadomości.

— Żona cesarza Faustyna I znana jest dobrze mieszkańcom stolicy. Sprzedawała ona na targu banany i cebulę, mydło i sucharki w małym kramie, zamianowała się za męża za kapitana Soulouque. Lubo pochodzenie jej było bardzo niskie, wszelako namyślała się długo, nim ofiarowała swą rękę oficerowi kawalerji, który o nią starał się. Soulouque był bowiem o lat 30 od niej starszy, a pensya kapitańska na wyspie Hajti za szczupłą jest nawet w murzyńskim gospodarstwie. Dla tego panie kapitanowe piorą tutaj chęsty przy studni publicznej, gotują jeść i machają dobrze igłami, osobliwie, kiedy idzie o załatwienie wytartych łokci mężowskiego munduru. Pani Soulouque poszedłszy nawet za męża, nie przestawała trudnić się kramem, póki mąż jej nie postąpił na wyższe stopnie. Kiedy jej dano znać, że została cesarzową, nie wzbudziło to w niej większego zadziwienia, aniżeli n. p. w żonie Sancho-Pansy, kiedy jej mąż doniósł, że z giermka został rządcą kraju, i że będzie hrabiną. Pani Soulouque umiała się rychło znaleźć w nowej swojej godności. Igłę i warzeche zamieniła na berło i koronę, a sprawiła sobie perły, łańcuchy i brylanty, piękne suknie jedwabne i aksamitne. Na publicznych wystąpieniach w dzień Nowego roku,

cesarzowa podaje do pocałowania rękę niejednemu rycerzowi, który dobrze pamięta, jak ta sama czarna ręka podawała mu korzonki jam i czosnek, albo kieliszek taflii. Wprawdzie o tej przeszłości nie mówi się nigdy z N. Panią, ale miły uśmiech przebiega po jej ustach, ile razy się zetknie z dawnymi znajomymi. Uprzejme schylenie głowy daje to do zrozumienia niejednemu księciu składającemu holdy, od którego cesarzowa Adalina brała eskaliny za ser i cygara. Łaska ta nie tak często spotyka przypuszczane do pocałowania jej ręki hrabiny, które przy tej samej studni co i cesarzowa pieraly bieliznę. Inne też to były wówczas stosunki. Drobne sprzeczki przy suszeniu bielizny, gdzie tyle zależy na dobrém miejscu, zarówno się wydarzają w Port-au-Prince jak i gdzie indziej. Wprawdzie owe przydomki, tytuły i przymiotniki, jakimi się przeczki nawzajem częstują, pomijane teraz bywają na dworze cesarskim, owszem dyplomatyczne milczenie pokrywa wspaniale wszelką o przeszłości wzmiankę. Cesarzowa mówi tylko po francusku dyalektem murzyńskim; nikt jej nie posądzi o czytanie romansów Paul de Kocka, albowiem wszystko co drukowane nawet po francusku, jest również dla niej niezrozumiałe jak hieroglify egipskie. Konstytucya zapewnia jej oprócz tytułu cesarzowej hajtyjskiej 50,000 gurdów rocznie, a po śmierci cesarza, 10,000 dożywocia. Na obrzędach narodowych występuje ona publicznie z dworem swoim w wspaniałej karecie i ma na sobie wtedy wszystkie kosztowności i najpiękniejsze suknie. W pewnych przypadkach nosi małą koronę we włosach. Zresztą ubiera się tak jak inne kobiety w kraju, obwijając głowę w białą chustkę jedwabną. Moda ta bardzo jest do twarzy tak czarnym jak i oliwkawym damom, gdyż gruby i welniasty włoskę dzierzawy nie jest szczególną ozdobą nawet u księżniczek. Według naszych pojęć o piękności, cesarzowa Adalina nie szczyciłaby się zbytniemi wdziękami, ale etiopski ideał Afrodyty nie wyłącza ust ogromnych, obrzękłych warg i wystających kości policzkowych, a nawet wymaga cery ciemnej jak sadze i szerokich nozdrzy. Według tego cesarzowa Adalina uchodzić może w kraju murzyńskim za piękność.

— Charakteryzujący obyczaje Kalifornii inserat, zawiera tameczny dziennik »San-Francisco Evening Journal«: Do ludzi honoru: Major Goliath O'Grady Granaghan, dawniej w służbie w kompanii wschodnio-indyjskiej, ma zaszczyt zawiadomić tutejszych panów o przybyciu swém z Kalkuty i poleca im usługi swoje jako profesor kodeksu praw honoru i urządzający pojedynki. Opierając się na wielkiem doświadczeniu i zręczności swojej w tym zawodzie, jakiej nabył w przeszło 4000 sprawach honorowych, między którymi było 238 pojedynków; major Granaghan pochlebia sobie, iż posiada zdolności, którymi służyć może młodzieży w San Francisco i sprawy ich honorowe obiecuje poprowadzić świetnie. Aby uniknąć wszelkich w tym względzie wątpliwości, major Granaghan wyznacza takse za pomoc swoją, którą umyślnie nisko ułożył, aby nawet niezamożni gentlemen mogli w sprawach honorowych do niego się udać. Żądanie przeproszenia 3 dol. 80 c.; odmówienie takowego 2 dol. 76 c.; list o sprawę honorową 1 dol. 25 c. Urządzenie pojedynku: na pistolety na 10 kroków 100 d.; z dostarczeniem pistoletów, lekarza i powozu 200 d.; na strzelby 30 kroków 150 d.; na rewolwery Colta 6-strzałowe 20 d. Za pogodzenie sprawy honorowej bez obrazy honoru stron obu: jeżeli zarzucono kłamstwo, 100 d.; jeżeli nazwano łajdakiem, 75 d.; jeżeli nazwano osłem, 50 d.; jeżeli dano szcztka na nos, 150 dol.; jeżeli kopnięto, 175 dol.; jeżeli dano nogą w tył, 200 dol. Major G. zapowiada, że się nie miesza w sprawy niebiałych. Ponieważ wtrącanie się w sprawy gentlemena, jest naruszeniem praw jego, które cierpieniem być nie powinno, przeto major G. uznaje za rzecz stosowną, oświadczyć wszystkim panom, iż którykolwiek z nich zajmie się pojedynkiem, czy sam, czy to jako sekundant, bez żądania jego usług, będzie miał z nim do czynienia. Obrazy bezimiennie w listach lub plakatach, jako to: łgarz, tchórz, łotr itp., załatwiane będą po najniższej cenie. Dla poległych, pod łatwemi warunkami naznaczone będą groby na Lone Mountain, a dla wyszłych cało z pojedynku, gotowe są zawsze bilety na statek parowy. — Podp.: Meior Goliath O'Grady Granaghan na rogu ulicy Clay i Leavonwortstreet.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Pamiętnika religijno-moralnego zeszyi trzeci, za miesiąc Marzec, wyszedł z druku i zawiera: 1) Uwagi nad zdaniem Neumana: Religie i czary, zastępowały miejsce lekarstw u chrześcijańskich zachodnich, pokąd religia była nieprzyjaciółką nauk, przez Miloszo; 2) Rypin i jego kościoły (dokończenie), przez Sławińskiego; 3) Z Homilii ks. Ventury o niewiastach ewangelicznych, hom. 1 Chananejka (dokończenie); 4) Promocya duchowna w 2gim półroczu 1855 r.; 5) List arcybiskupa paryskiego o zakładach westjarzów dla ubogich; 6) Bibliografia duchowna; 7) Kronika i rozmaitości a w nich przemowa biskupa Orleanu za kapucynami w Paryżu.

— Znany wydawca i księgarz p. Sennewald, zajął się przygotowaniem drugiego wydania, przerobionego i pomnożonego, Historji literatury polskiej w zarysach, przez Kazimierza Wła. Wojcickiego. Tom 1szy jak się zdaje, już w r. b. opuści prasę.

— Pan Stanisław Zarancki nauczyciel języka polskiego i jego literatury w cesarsko-królewskiej akademii Maryi Teresy w Wiedniu wydaje poszytami »Dzieje powszechne zewnętrzne i wewnętrzne, ułożone na wzór roczników, kronik i właściwej historji, z dziej obrazem powszechnym, przedstawiającym teatr wypadków pod względem czasu i miejsca.« Autor dzieli swą pracę na trzy części: annalów, kroniki i właściwej historji i dodaje jeszcze do każdego stolecia chronologiczno-symboliczny czworokąt, podług metody Jazwińskiego a w przedmowie tak tłumaczy swoje zamiary.

— P. Adolf Dietrich, jedyny warszawski rytownik na miedzi, zamysła ogłosić »Album« polskich malarzy, do których już zebrał rzadkie i piękne zasoby z dawniejszych społecznych artystów, dotąd nie wydane, jak Wojniakowskiego, Sokolowskiego Jakóba, Orłowskiego i t. d. Żyjących tu nie wymieniamy, bo tudzimy z pewnością, że każdy z nich gotów jest, dla zadosyćczynienia żądaniu ziomków, udzielić jaki z lepszych wybranych przez się obrazów do przerysu. Dla podobnych przedsięwzięć nigdy nie można za nadto

(Dodatek).

okazać społecznia. Wojciech Gerson zrobil rysunek grobowca Piotra z Bnina (biskupa) znajdujący się we Włocławku, który zapewne umieszczony we wzorach sztuki średniowiecznej w dawniej Polsce. Krakowski profesor malarstwa Łuszczkiewicz, syn Michała znanego z dziełka: »Wiadomość o szkołach przemysłowych technicznych« (1834); przerysował z rzeźby Wita Stwosza grobowce Kazimierza Jagiellończyka znajdujące się w Krakowie. Do Warszawy zamówione są kopie dwóch wizeżunków Rubensa, wystawiających w całej postawie Zygmunta III. i jego żony Konstancyi król. polsk. wielkości naturalnej. Obrazy te maluje Emil Boratyński, mieszkający najczęściej we Florencyi, o którego pracach podamy później wiadomość czytelnikom naszym. — W składzie papieru litografa Fr. Szustera na Krakowskim przedmieściu, są do nabycia dwa olejne obrazki pana Kwiatkowskiego: »Nagrobek Kazimierza W.« w Krakowie (z Zalewskiego) i »Magdalena«.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 13. Marca.

Pszemica 75—112 tal.
Zyto 82—83 funt. 75³/₄ tal., na Marzec 74¹/₄ tal., na Marzec Kwiecień 74¹/₄ tal., na dostawę wiosenną 74¹/₄ tal., na Maj Czerwiec 73¹/₂ tal., na Czerwiec Lipiec 70 tal., na Lipiec Sierpień 65¹/₂ tal.
Jęczmień 52—56 tal.
Owies 30—33 tal., na dostawę wiosenną 50 funt. 31¹/₂ tal.
Groch 76—84 tal.
Olej rzepiowy 17 tal., na Marzec i Marzec Kwiecień 17 tal., na Kwiecień Maj 17¹/₂—17 tal., na Wrzesień Październik 14¹/₂—¹/₃ tal.
Okowita bez beczki 26¹/₂ tal., na Marzec i Marzec Kwiecień 26¹/₂ tal., na Kwiecień Maj 26¹/₂—27 tal., na Maj Czerwiec 27¹/₂ tal., na Czerwiec Lipiec 27¹/₂—38 tal., na Lipiec Sierpień 28¹/₂—29 tal.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Kościanie
Wydział I.
dnia 20. Lutego 1856.

Folwark dawniej wieczysto dzierzawny Pijanowo, na oszacowany 19,869 Tal. wedle taxy, która wraz z wykazem hipotecznymi warunkami sprzedaży w Registraturze, przejrzaną być może, będzie dnia 15. Września 1856. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedany.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się, pod uniknięciem prekluzyi zgłosili najpóźniej w terminie oznaczonym.

Niewiadomi sukcesorowie śródcześnie zmarłego w Krotoszynie Sekretarza powiatowego Kuschl zapożyczają się niniejszym publicznie.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnej z księgi hipotecznej niewidocznej z pieniędzy kupna zaspokojeni być chcą, zgłosić się powinni do Sądu, gdzie się subhastacja toczy.

Leczenie chorób syfilitycznych i liszajów.

Dr. August Loewenstein, 13. wielkich Garbar.
Godz. do mów. przedp. do 10., po poł. od 2. do 5.

W skutek rozrządzenia Król. Ministerium wydziału handlu, rękodziel i robót publicznych, doświadczane zostały pod względem **bezpieczeństwa ognia, tektury smolowcowane**, robione w fabryce Panów **Alberta Damke & Comp.** w Moabitcie pod Berlinem, przy używaniu tychże do pokrycia dachów, za przybraniem znawców. Po zdanej opinii przez tychże, jesteśmy przez wspomniane Król. Ministerium umocowani, niniejszym oświadczyć, iż pokryte dachy tąż tekturą smolowcowaną, mają być pod względem bezpieczeństwa ognia tak uważane, jak dachy pokryte dachówką.

To podajemy niniejszym do wiadomości publicznej.

Potsdam, dnia 29. Lutego 1856.

Król. Rejencya. Wydział spraw wewnętrznych.

Odwolując się do powyższego obwieszczenia Król. Rejencyi w Potsdamie, polecamy niniejszym **fabrykat** nasz z uprzejmą wzmianką, iż przez najkorzystniejsze i największe fabryczne urzędzenia, jesteśmy w możności wykonania wszelkich poleceń jak najlepiej i najpункtualniej.

Pod względem uznania tożsamości i rozróżnienia zewnętrznego naszej tektury smolowcowanej, polecała nam Król. Rejencya opatrywać fabrykat nasz stemplem fabrycznym, na co szczególnie uwagę zwracamy.

Berlin, dnia 8. Marca 1856.

Albert Damke & Comp.

Fabryka: Alt-Moabit Nr. 66. — Kantor: Neue Koenigsstrasse Nr. 80.

Powyżej poleconą bezpieczną od ognia tekturą smolowcowaną, mam na składzie w komisie, sprzedają takowa po cenach fabrycznych i polecam się najuprzejmiej do łaskawych poleceń. Poznań, dnia 12. Marca 1856.

Rudolf Rabsilber, Spedytor,
Wielkie Garbary Nr. 18.

Oczekiwane **Paryskie nowości, płaszczyki wiosenne**
i **mantyle** już nadeszły.

Handel **Meyera Falka następcy,**
przy **Wilhelmowskiej ulicy Nr. 8.**

Szczecin, 13. Marca.

Zyto 73—74 tal., na dostawę wiosenną 73¹/₂ tal., na Maj Czerwiec 73 tal.
Olej rzepiowy na Kwiecień Maj 17 tal., na Wrzesień Październik 14¹/₂ tal.
Okowita 13³/₁₆ tal., na dostawę wiosenną 13⁵/₈ tal.

Przybyli do Poznania 14. Marca.

BAZAR: Tresz z Rogoźna, Znaniecki z Mechlina, Raczynski z Nochowa, Kierski z Podstolic, Błociszewski z Przeclawia, Suchorzewski z Węgierska, Lubiński z Kiaczyna, Szoldrzyński z Siernik, Pokłatecka z Pierzysk.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Busse z Gniezna, Kriese z Dusznik. Kaufmann z Gdańska, Quemstedt z Wrocławia, Wendland z Berlina, Schwedt z Szczecina.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Otoki z Pietrzykowa, Arndt z Arkuszewa, Messerschmidt z Bydgoszczy, Bierling i Zieckler z Wrocławia, Selten z Berlina, Keddig z Szczecina.
HOTEL BAWARSKI: Lippe z Hohenbocka, Kuśtutski z Popówka, Kalkstein z Mieszczyzna, Bréchan z Oporzyna.
HOTEL DU NORD: Radkiewicz z Brzezna, Szczepanowski z Tuszyzna, Kierski z Białejzyna, Pomorska z Grabianowa, Wilmersdörfer z Frankfurtu n. M.
POD CZARNYM ORŁEM: Szulczewski z Boguniewa, Vetter z Kistrzyna, Wacker-mann z Rogoźna, Brzeski z Jabłkowa.
POD ŻEŁĄ GĘSIĄ: Gromadziński z Goździkowa, Sulerzycka z Chomiąza, Wrzesiński z Paniszewa, Fricke z Genthin.
HOTEL PARYZKI: Jasiński z Michalezy, Skrzydlewski z Solencina, Bronikowski z Karcewa, Chłapowska z Bagrowa, Dunin i Jurkiewicz z Lechlina, Bryzowski z Miłostawia, Dutkiewicz z Katarzynowa.
POD WIEKIEM DĘBEM: Keszycy z Piekar, Drzeński z Bożejewa, Prądyński z Stroszek.
HOTEL SASKI: Żeronski z Grodziska.
POD TRZEMA LILIAMI: Polczyński z Obornik, Dutkiewicz z Studzieńca.
HOTEL KRUGA: Göldner, Retloff i Fiseker z Jutrosina.
HOTEL EICHBORNA: Nathan z Starogrodu, Dupius z Gołańczy.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Spiller z Wrocławia, ul. Fryderykowska Nr. 23, Hähnert z Chemnitz, ul. Fryderykowska Nr. 1.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa 1000 sążni drzewa olszowego i brzożowego dla domu poprawy w Kościanie, ma być najmiej żądajacemu w drodze submisji oddana. Kontraktujący winien drzewo w przyszłej zimie dostawić i kaucyą po 10 od sta tal. złożyć. Podania na mniejszą ilość sążni, od sto sążni począwszy, także się przyjmują. Ostateczny termin do przyjęcia takowych, wyznaczonym jest do 15. Kwietnia, a dalsze postanowienie nastąpi do 31. Maja r. b.
Kościan, dnia 8. Marca 1856.

Dyrekcya domu poprawy.

We względzie na dzień 2. Maja r. b., przypadającej dobrowolnej sprzedaży wsi szlacheckiej, **Lubina**, w powiecie Kościańskim, donosi się niniejszym, że Król. Regencya w Poznaniu od swego fiskalnego prawa sprzedaży, ciężącego na tej wsi, odstąpiła.

E. Schulz, K. Schmilinsky.
jako opiekun.

Przedaj płótna
w **Buscha Hotelu Rzymskim**
trwa tylko jeszcze
do **poniedziałku po południu**
po cenach bezprzykładnie niskich.

W zapasie znajduje się płótno na 12 koszul po 5 Tal. 25 Sgr., 6 i 7 Tal.

Cienkie płótno na 12 koszul po 10, 12 i 14 Tal.

Chustki do nosa 1/2 tuzina 25 Sgr., 1 Tal.

i 1 Tal. 10 Sgr. **Ręczników** łokieć po 2, 3, 4 i 5 Sgr. **Ceny stałe.**

Herrmann Cohn z Berlina,

w Buscha Hotelu Rzymskim przy placu Wilhelm.

Mielonego gipsu do mierzwienia cetnar po Sgr. 12

tu ztąd, znajduje się wielki zapas u

C. L. Goede w Nastolniku

pod Wronkami.

BARANKI

i Jajka Cukrowe poleca Cukiernia **A. Pfitznera.**

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 13. Marca 1856.	Sto pa pCt.	Na pr. kurant	
		papie-rami.	gotowi-zną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4 ¹ / ₂	—	101
dito z roku 1850	4 ¹ / ₂	—	101
dito z roku 1852	4 ¹ / ₂	—	101
dito z roku 1853	4	—	98
dito z roku 1854	4 ¹ / ₂	—	101
Oblig. długu skarbowego	3 ¹ / ₂	—	86 ¹ / ₂
dito premii handlu morskiego	—	150	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3 ¹ / ₂	85 ¹ / ₂	—
dito miasta Berlina	4 ¹ / ₂	—	—
dito dito	3 ¹ / ₂	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 ¹ / ₂	—	95 ¹ / ₂
dito Prus Wschodnich	3 ¹ / ₂	—	90 ¹ / ₂
dito Pomorskie	3 ¹ / ₂	—	95 ¹ / ₂
dito W. X. Poznańskiego	4	100	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	3 ¹ / ₂	—	90
dito Szląskie	3 ¹ / ₂	—	90 ¹ / ₂
dito Prus zachodnich	3 ¹ / ₂	—	86 ¹ / ₂
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92 ¹ / ₂
Louisdory	—	—	110 ¹ / ₂
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk	4	—	97 ¹ / ₂

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 14. Marca 1856 r.	od		do	
	tal.	łgr.	tal.	łgr.
Pszemicy pięknej, szefel po 16 garn.	4	5	4	10
Pszemicy średniej	3	5	3	10
Pszemicy ordynarnej	2	10	2	15
Zyta przedniego, szefel	3	5	3	10
Zyta pośledniego	2	25	—	3
Jęczmienia dużego, szefel	2	7	6	2
Jęczmienia małego	2	—	2	10
Owsa, szefel	1	12	6	1
Grochu do gotowania, szefel	3	20	—	4
Tatarki szefel	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	1	5	—	1
Masła, garniec	2	10	—	2
Koniczyna czerwona	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—
Siana, centnar	—	22	6	25
Słomy, kopa po 1200 funt.	9	15	—	10
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 1/2 Tral.	24	25	—	25
dnia 13. Marca	24	25	—	25
dnia 14.	25	—	—	25

1856.

Verzeichniß von Sämereien.

GEORG POHL.

Breslau, Elisabeth = Straße Nr. 3.
früher genannt Tuchhausstraße.

Um Mißverständnissen vorzubeugen, bitte ich, meinen Vornamen „Georg“ auf der Adresse ganz ausschreiben zu wollen.

Die Preise sind in preuß. Courant den Thaler zu 30 Sgr. gestellt. Der Centner ist zu richtigen 110 Pfund und nicht wie in andern Preislisten zu 100 Pfund gerechnet. Emballage wird nur zum Selbstkosten-Preise notirt. Für das Steigen und Fallen der gangbarsten Artikel unterziehe ich mich keiner Verbindlichkeit, werde jedoch stets mein Möglichstes thun, um das Interesse meiner geehrten Abnehmer zu wahren. Briefe werden franco und der Betrag gleichzeitig mit der Bestellung erbeten, widrigenfalls der Besteller die Verpflichtung übernimmt, daß der Betrag bei Uebersendung des Samens gleich mit entnommen wird.

Um deutliche Namens- und Ortsunterschrift wird dringend gebeten.

Samen für die Deconomie.

Runkelrüben.		pro Pfd.	Sgr.	Pf.
Futter-Runkelrüben, große sehr lange weiße, oberhalb der Erde wachsende, pro Ctnr. (110 Pfd.)	18 Thlr.	7	—	—
— große lange rothe, oberhalb der Erde wachsende Turnips, pro Ctnr. (110 Pfd.)	18 Thlr.	7	—	—
— große sehr lange gelbe, oberhalb der Erde wachsende Turnips, pro Ctnr. (110 Pfd.)	18 Thlr.	7	—	—
— große dicke rothe, in der Erde wachsende, vorzüglich zum Abblatten, pro Ctnr. (110 Pfd.)	18 Thlr.	7	—	—
— große ächte dicke gelbe, in der Erde wachsende pro Ctnr. (110 Pfd.)	18 Thlr.	7	—	—
— ächte rothe Wiener Tellerrübe pro Ctnr. (110 Pfd.)	20 Thlr.	8	—	—
— ächte gelbe Wiener Tellerrübe pro Ctnr. (110 Pfd.)	20 Thlr.	8	—	—
Zucker-Runkelrübe, ächte rein weiße, in der Erde wachsend, vorzüglichste Sorte zur Zuckersfabrikation, pro Ctnr. (110 Pfd.)	20 Thlr.	8	—	—



Pohls neue Riesen-Futter-Runkelrübe.

(*Baeta vulgaris gigantea Pohl.*)

Diese Rübe ist nicht zu verwechseln mit anderen unter ähnlichem Namen vorkommenden englischen Sorten. Sie ist ziemlich zuckerreich aus der Erde hervorwachsend, jedoch nicht, wie die meisten über die Erde hervorwachsenden Rüben, holzig, vielmehr saftig und von der größten Blätterfülle. Diese Species ist das Vorzüglichste, was nur von Runkelrüben existirt, und es genügt vollkommen, hier anzuführen, was darüber nach vorhergegangener sorgfältiger Prüfung der königl. Direktor der landwirthschaftlichen Lehranstalt zu Eldena, Herr F. Jüblke, sagt:

Pohls neue Riesen-Futter-Runkelrübe ist in jeder Beziehung als eine höchst werthvolle Bereicherung dieser Gruppe zu bezeichnen. Sie hat festes Fleisch und liefert auf einem tief bearbeiteten kräftigen Boden Exemplare von 20 Pfd. Schwere, von welcher Größe ich sie selbst gezogen habe. Nach meinen Versuchen liefert diese neue Futter-Runkelrüben-Species 400 bis 450, ja bis 500 Ctnr. Rüben per Morgen. Sie läßt sich in isolirter Stellung sehr wohl konstant fortzuchten. Ich habe Körner gesteckt und Pflanzen gesetzt und in beiden Fällen ausgezeichnete Resultate davon gehabt. Die Kochdüngung mit Guano, per Pflanze ½ Loth, die aber nicht unmittelbar an die Pflanze kommen muß, liefert die größten Exemplare und Resultate, wie dieselben unter gleicher Behandlung bei anderen Varietäten nicht erzielt werden. Diese neue (Pohls) Riesen-Futter-Runkelrübe treibt sehr kräftige nahrhafte Blätter und kann von Mitte September ab ohne Nachtheil geblattet werden u. s. w.“ (I. Heft des Eldenaer Archivs für landwirthschaftliche Erfab-

rungen und Versuche, 1854, pag. 95 und 96) pro Ctnr. (110 Pfd.) 50 Thlr., pro Pfd. 15 Sgr.

Gras-Samen.

	pro Pfd.	Sgr.	Pf.
Agrostis stolonifera Fioringras pro Ctnr.	11 Thlr.	6	—
Alopecurus pratensis Wiesenfuchsschwanz	6	—	—
Avena elatior ächt franz. Raigras (der Same direct aus Frankreich bezogen) pro Ctnr.	17 Thlr.	6	—
Dactylis glomerata Knaulgras pro Ctnr.	14 Thlr.	5	—
Festuca pratensis Wiesenwingel pro Ctnr.	15 Thlr.	5	—
— ovina Schaffschwengel pro Ctnr.	15 Thlr.	5	—
Holcus lanatus Honiggras pro Ctnr.	9 Thlr.	3	—
Lolium aristatum italienisches Raigras pro Ctnr.	22 Thlr.	8	—
Lolium perenne engl. Raigras (ächt engl. Same, pro Ctnr.)	14 Thlr.	5	—
— (deutscher Same) pro Ctnr.	11 Thlr.	4	—
Phleum pratense Thimotheengras pro Ctnr.	11 Thlr.	4	—

(Preis hiervon nicht als fest anzunehmen.)

Gräser in Mischungen.

Für dauerhafte Rasenplätze auf leichten trockenen Boden pro Ctnr.	14 Thlr.	5	—
Für dauerhafte Rasenplätze auf schweren feuchten Boden pro Ctnr.	14 Thlr.	5	—
Zur Anlegung und Verbesserung von Wiesen pro Ctnr.	11 Thlr.	4	—
Zur Hutung und Schnittfütterung für Hornvieh. pro Ctnr.	11 Thlr.	4	—
Zur Hutung für Schafe pro Ctnr.	12 Thlr.	4	—

(Diese Mischungen sind nur aus den besten, vorzüglichsten Grasarten zusammengesetzt und ist es gut, sich bei der Bestellung von der Bodenbeschaffenheit zu unterrichten, damit die Gräser dem Zwecke entsprechend gewählt werden können.)

Verschiedene Deconomie-Samen.

	pro Pfd.	Sgr.	Pf.
Crataegus oxyacantha Weißdorn zur Anlegung von Hecken und lebendigen Zäunen pro Ctnr.	18 Thlr.	6	—
Nova scottia Nierenkartoffeln aus Kentucky. Die früheste aller Kartoffelsorten, sehr ertragreich und wohlschmeckend. Die Stengel wachsen nur 8 Zoll hoch, daher zur Mistbeetreiberei sehr zu empfehlen.	4	—	—
Mais oder türkischer Weizen, weißer Steyermärkischer. pro Ctnr.	6 Thlr.	2	6
— gelber Steyerischer pro Ctnr.	6 Thlr.	2	6
— gelber Kentner pro Ctnr.	6 Thlr.	2	6
— weißer amerikanischer) (zu Grünfütterung runder amerik. Riesen- (pro. Ctnr.)	7 Thlr.	3	—
Unterholzrüben, ächte weiße schwedische	15	—	—
— Rotabaga.	15	—	—
— gelbe glatte	15	—	—
— neue gelbe rothköpfige Riesen (bis 15 Pfund schwer)	18	—	—

Weißkraut, großes spätes, oder Caput, 2 Thlr.	15	Sgr.	Pf.
Wasser- oder Stoppelrüben	8	—	—
Luzerne oder ewiger Klee (ächt französische Saat) pro Ctnr.	30 Thlr.	10	—
Knörrich oder Ackerspörgel langrankiger	} zum jedesmaligen billigsten Stadtpreise.	—	—
— kurzrankiger			
Eupinen, blaue			
— weiße	} Stadtpreise.	—	—
Klee, langrankiger rother			
— frühblühender rother	} Stadtpreise.	—	—
— weißer (beste neue Saat)			

Futter-Möhren.



Neue englische weiße grünlöpfige Riesenmöhre, wächst 4—5 Zoll über die Erde hervor und bringt Möhren von 8 Pfd. Schwere. Original-Samen direct aus England bezogen und in jeder Hinsicht von der vorzüglichsten Qualität, pro Loth 1½ Sgr. 25 —

— desgl. hier nachgebauter pr. Vth.	1	Sgr.	15
— lange süße rothe Allringtonham	1	—	18
— lange dunkelrothe Frankfurter pro Vth.	1	Sgr.	15
— lange rothgelbe Braunschweiger pr. Vth.	1	Sgr.	15

Gemüse-Samen.

Bohnen.

Stangen-Bohnen, lange weiße Schwert-	8	—
— kleine weiße Prinzess- oder Salat-Berl-	8	—
— extra engl. weiße Zuckerbrech-	10	—
Zwerg-Bohnen, große lange weiße Schwert-	6	—
— früheste weiße holländische zum Treiben	7	6
— ganz kleine weiße Zucker-Berl-	8	—

Schal- oder Kneifel-Erbisen,

die in der Schote Bast haben und ausgeleift werden müssen.

Kneifel-Erbisen, allerfrüheste großschotige de Grace oder Zwergbuchsbäum (wächst nur ½ Fuß hoch, als wahre Zwergerbise zum Treiben in Mistbeete und fürs freie Land zu empfehlen.)	15	—
— außerordentlich große engl. Waterloo-	8	—
— extra frühe niedrige franz. Zwerg-	10	—
— Kronen-Büschel- oder Rosen-	10	—
— allerfrüheste volltragende Mai-	8	—
— neue grünbleibende Imperial-, sehr volltragend	9	—

Zucker- oder Brech-Erbisen,

die mit der Schale gegessen werden.

Zucker-Erbisen, große rothblühende Kronen-	10	—
— niedrige frühe französische Zwerg-	10	—
— frühe breite große krummschalige oder englische Säbel-	10	—
— neue sehr großschotige englische Riesen-	10	—

Blumenkohl- oder Carbiol-Samen.

Table listing Carbiol seeds: Carbiol, extra früher cupprischer (9), extra früher englischer (8), extra großer asiatischer (10).

Broccoli- oder Spargel-Kohl-Samen.

Table listing Broccoli seeds: Broccoli- oder Spargel-Kohl, weißer, sehr feiner italienischer (2 6), violetter, sehr feiner italienischer (2 6).

Kohl-Samen.

Table listing Cabbage seeds: Kohl, französischer bunter, Plumage (2 6), Brüsseler Sprossen- oder Rosen- (2 6), krauser, blauer Schnitt- oder Frühlings- (1), krauser, niedriger blauer Winter- (1 3), grüner Winter- (1), hoher, blauer Winter- (1 3).

*) Dieser Kohl bringt rings um den Stamm die kleinen Sprossköpfchen, welche im Herbst und Winter als feines Gemüse gegessen werden.

Kohlrüben-Samen.

Table listing Kohlrabi seeds: Ober-Kohlrüben, extra frühe weiße Wiener mit kleinem Kraut in die Mistbeete und süßes Land die erste Frucht (3), blaue Wiener dazugleich (3), frühe weiße hohe engl. mit starkem (2 6), frühe hohe blaue engl. Blätterwuchs (2 6), späte extra große blaue (2), extra große weiße späte (1 4), Unter-Kohlrüben, weiße unter der Erde (1), Rotabaga, achte große gelbe Unterkohlrübe (1 6), Neue, gelbe rothköpfige Riesen-Unterkohlrübe (1 6).

Körner-Samen.

Table listing Grain seeds: Artischocken (4), Cardy (5), Gurken, extra vorzüglich lange grüne Schlangen- (2 6), kleine frühe grüne Trauben- (2), allerfrüheste grüne volltragende zum Treiben (2 6), Melonen, die besten Sorten gemischt (1854er Ernte) (8), Spargel, feiner weißer holländischer (1).

Kraut-Samen.

Table listing Herb seeds: Blutrothkraut, kleines fast schwarzes (3 6), spätes holländisches zu Salat (3), Weißkraut, extra frühes niedriges plattes, in Mistbeete und süßes Land die erste Frucht (3 6), extra frühes niedriges spitziges, in Mistbeete und süßes Land die erste Frucht (3 6), extra großes Centner- (sehr zu empfehlen) (4), großes spätes (2 6), Welschkraut, extra frühes niedriges gelbes, in Mistbeete und süßes Land die erste Frucht (3), spätes extra großes gelbes (2).

Rüben-Samen.

Table listing Turnip seeds: Kerbelrüben (2), Mairüben, weiße runde holländische (1), gelbe runde holländische (1), Rothe Salatrüben, Blutrothe holländische oder Einmach- (1 6), Feltower-Rüben (1 3), Turnipsrüben (1 6).

Salat-Samen.

Table listing Salad seeds: Salat, arabischer größter bester (3), asiatischer großer gelber (2 6), bester früher Forell- (3), franz. extra früher gelber Zuckerkopf, in Mistbeete und süßes Land die erste Frucht (3), franz. extra früher grüner Zuckerkopf, in Mistbeete und süßes Land die erste Frucht (2 6), gelber Pringsenkopf- (3), großer Steinkopf- (Winter-) (3), Endivien, röm. Bind- oder Sommer- (1 6), Endivien, krause engl. Winter- (2), Kapunze (9), Schnitt-Salat, früher gelber krauser (2).

Suppen-Kräuter-Samen.

Table listing Soup herb seeds: Basilicum, kleinblättrig (3), großblättrig (2), Bohnen- oder Pfefferkraut (1), Corrabenedicten (2), Hopfkraut (1 6), Kerbelkraut, gefülltes (1 6), Gartensellerie, gefüllte (1), Labendel oder Spick (2), Löffelkraut (2), Majoran, französischer buschiger (2), Mangold, großblättriger (1).

Table listing medicinal seeds: Melissen- oder Edel-Citronen (3), Bortulack, gelber (1 6), grüner (1 3), Petersilie, gefüllte krausblättrige Schnitt- (1 6), Pimpinell (1 6), Rosmarin (4), Salbei (2 6), Sauerampfer (1 6), Spinat, breitblättriger rundkörniger (9), schmalblättriger spitzkörniger (6), Thymian (4), Weinraute (2).

Radiesel- und Rettig-Samen.

Table listing Radish and Mustard seeds: Monat-Radiesel, runde rosenrothe kurzlaubige (1 6), dunkelrothe runde kurzlaubige (1 6), weiße runde kurzlaubige (1 6), ganz frühe Wiener goldgelbe (sehr delikate) (1 6), Rettige, frühe lange weiße Wiener Sommer- oder Butter- (1 6), lange schwarze Erfurter (1 6), runde schwarze Winter- (1 6).

Wurzel-Samen.

Table listing Root seeds: Carotten oder franzö. Möhren, kurze rothe holl. Dreiß-, in die Mistbeete (1), rothe ins Land (9), Cichorien, glatte große lange Magdeburger Pfd. 10 Sgr. (1), glatte große dicke Braunschweiger, Pfd. 10 Sgr. (1), Haberwurzel (2), Pastinak (1), Petersilienwurzel, Erfurter lange dicke (1 6), Raponticawurzel (1 3), Scortionair-Wurzel (2 6), Sellerie, großer holländischer Knollen, extra krausblättriger, sehr fein (2), Zuderwurzel (2).

Zwiebel-Samen.

Table listing Onion seeds: Borree, Sommer (2), Winter, extra dicker (2), Zwiebeln, große weiße spanische, extra (3), große rothe spanische (2 6), harte rothe Nürnberger (2).

Blumen-Samen.

Table listing Flower seeds: Aster chinensis fl. pl. gefüllte chinesische Köhr-Astern in 20 Farben (1 6), Zwerg-, extra gefüllt zart und frühblühend in 16 Farben (2), Zwerg-Bouquet-Pyramiden- in 13 Farben, sehr schön (4), Kugel-Pyramiden- in 16 Farben (2 6), pannonienblühige Pyramiden-ganz neue französische, das Vorzüglichste in Astern, in 8 Farben (5).

Gold-Lack.

Table listing Gold-Lack seeds: Lack, schwarzbrauner extra gefüllter Wiener Stangen- (5), violetter einfacher (1 6), extra gefüllter dunkelbrauner Zwerg- oder großblumiger Kusch-, vorzüglich 25 Korn (5), ganz neuer broncefarbener Zwerg-Kusch-, neu und sehr schön 25 Korn (5).

Balsaminen.

Table listing Balsam seeds: Impatiens balsamina, extra gefüllte Balsaminen in 20 gemischten Farben, als etwas wirklich Vorzügliches zu empfehlen (5).

Blumen-Samen in Sortimenten.

(Jede Farbe besonders gepackt, und der Same mit der größten Sorgfalt gezogen. Ich bin versichert, durch dieselben mir das Anerkenntnis jedes Blumenfreundes zu erwerben.)

Astern.

A. Ganz neue französische pannonienblühige Pyramiden-Astern.

(Im Sortiment 9 Farben à 15 Korn, Preis 10 Sgr.) (Das Neueste und Schönste in Astern.) 1. violett mit weiß gestreift; 2. karmoisin; 3. schneeweiß; 4. hellblau mit weiß gestreift; 5. schwarzblau mit weiß gestreift; 6. weiß; 7. karmoisin mit weiß; 8. hellkarmoisin mit weiß gestreift; 9. hellviolett mit weiß.

B. Extra gefüllte Köhr-Astern.

(im Sortiment 20 Farben à 15 Korn, Preis 10 Sgr.) 10. karmoisinroth; 11. dunkelkarmoisin, großblumig; 12. dunkelkarmoisinroth; 13. karmoisinroth mit weiß; 14. dunkelkarmoisinroth mit weiß; 15.

gelblichweiß; 16. aschblau; 17. blaßroth mit weiß; 18. dunkelblau; 19. blaßblau; 20. dunkel-indigo-blau; 21. pfirsichblüthen; 22. Rosenroth; 23. blaß-rosa; 24. himmelblau mit weiß; 25. violett mit weiß; 26. violett; 27. rosa mit weißem Schein; 28. lilla mit weiß; 29. lazurblau.

C. Extra gefüllte Kugel-Astern.

(im Sortiment 18 Farben à 15 Korn, Preis 8 Sgr.) 30. aschgrau; 31. fleischfarben; 32. dunkelrosa mit weiß; 33. blaßroth mit hellem Rande; 34. dunkelkarmoisin; 35. gelblichweiß; 36. apfelblüthen; 37. blaßroth; 38. schwarzblau; 39. dunkellilla mit weiß; 40. hellviolett; 41. karmoisinviolett mit weiß; 42. dunkelblau mit weiß; 43. violettbraun; 44. karmoisin; 45. dunkelkarmoisin mit weiß; 46. violettbraun mit weiß; 47. violett.

D. Extra gefüllte Kugel-Pyramiden-Astern.

(im Sortiment 16 Farben à 15 Korn, Preis 8 Sgr.) 48. dunkelblau mit weiß; 49. dunkelblau; 50. dunkelrosa mit hellem Schein; 51. karmoisin; 52. pfirsichblüthen; 53. karmoisinroth; 54. blaßrosa; 55. dunkelroth mit weiß; 56. reinweiß; 57. ganz blaß-fleischfarben; 58. weiß mit dunkelrosa; 59. schwarzblau; 60. blaßrosa mit weiß; 61. himmelblau; 62. lebhaft rosa mit weiß; 63. dunkellilla.

E. Extra gefüllte Zwerg-Astern.

(im Sortiment 16 Farben à 15 Korn, Preis 12 Sgr.) 64. weiß mit karmoisin; 65. blaßroth; 66. dunkellilla; 67. blaßlilla; 68. karmoisin; 69. dunkelblau; 70. dunkelroth; 71. weiß mit violett; 72. weiß; 73. violett; 74. blaßrosa mit weiß; 75. blaß-rosa; 76. dunkelroth mit weiß; 77. dunkelrosa; 78. karmoisin mit weiß; 79. pfirsichblüthen.

F. Extra gefüllte Zwerg-Bouquet-Pyramiden-Astern.

(im Sortiment 13 Farben à 15 Korn, Preis 6 Sgr.) 80. aschgrau; 81. rosenroth; 82. karmoisin; 83. lebhaftrosa; 84. pfirsichblüthen; 85. karmoisin mit weiß; 86. dunkelblau; 87. dunkelblau mit weiß; 88. fleischfarben; 89. rein weiß; 90. dunkelkarmoisin, großblumig; 91. weiß mit rosa; 92. pfirsichblüthen.

Rittersporn.

(Im Frühjahr den Rittersporn ausgefäet, muß dieser 48 Stunden in Flußwasser eingeweicht und dann gleich in feuchte Erde gesäet und sogleich angegossen und stets feucht gehalten werden, wo Korn für Korn aufgeht.)

G. Extra gefüllter Zwerg-Rittersporn.

(im Sortiment in 16 Farben in starken Priesen, Preis 8 Sgr.) 1. rosa; 2. violettblau; 3. hochrosa; 4. aschgrau; 5. hellblau; 6. weiß; 7. blaßlilla; 8. milchweiß; 9. ziegelroth; 10. leberfarbig; 11. fleischfarbig; 12. dunkelblau mit weißen Spizen; 13. himmelblau; 14. mohngrau; 15. zweifarbig; 16. silbergrau.

H. Extra gefüllter hyazinthenblühiger Rittersporn.

(im Sortiment 9 Farben in starken Priesen, Preis 6 Sgr.) 17. ziegelroth; 18. silbergrau; 19. violett; 20. hochrosa; 21. weiß; 22. fleischfarben; 23. lazurblau; 24. aschblau; 25. röthlich-lilla.

I. Extra gefüllter hoher Rittersporn.

(im Sortiment 9 Farben in starken Priesen, Preis 6 Sgr.) 26. rosa; 27. weiß; 28. hellblau; 29. violett; 30. aschgrau; 31. violettroth; 32. dunkelbraun; 33. blaßziegelroth; 34. fleischroth.

K. Extra gefüllter Leukopen-Rittersporn.

(im Sortiment 9 Farben in starken Priesen, Preis 6 Sgr.) 35. aschrosa; 36. hellblau; 37. dunkelblau; 38. schneeweiß; 39. blaßrosa; 40. dreifarbig; 41. apfelblüthen; 42. dunkelrosa; 43. blaßblau.

L. Extra gefüllte Balsaminen.

als etwas wirklich Vortreffliches zu empfehlen, (im Sortiment in 20 Farben à 15 Korn, Preis 15 Sgr.) 1. reinweiß; 2. fleischfarben; 3. lilla; 4. granatroth; 5. kupferroth; 6. dunkelkupferroth; 7. karmoisin; 8. dunkelroth; 9. ziegelroth; 10. rosenroth; 11. Rose de Vilmorien; 12. lillarosa; 13. apfelblüthen mit dunklem Stiel; 14. apfelblüthen mit hellem Stiel; 15. hellviolett; 16. violett; 17. scharlach; 18. röthlichweiß; 19. infarnat; 20. blaßlilla.

Leukopen.

Der Same dieser Sortiments-Leukopen ist mit der größten Gewissenhaftigkeit nur von Exemplaren in Töpfen gewonnen, wodurch sich eine schöne volle Blüthe und Reinheit der Farbe allein erzielen läßt. Ich habe mir vorgenommen, auch in diesen Sorten nur etwas Gutes und Schönes zu liefern, und kann dieselben Jedermann zu einer schönen Blumenflor empfehlen.

M. Englische Caranten oder Sommer-Leukopen.

(im Sortiment 42 Farben à 15 Korn, Preis 20 Sgr.) 1. Neue schwefelgelbe; 2. dunkelgelb; neu;

3. karmoisinroth; 4. dunkelviolett; 5. hellviolett; 6. zimmetbraun; 7. fleischfarben, spätblühend; 8. hellkupferfarben; 9. dunkelfarmin; 10. isabellefarben, ganz neu; 11. weiß; 12. hellaschgrau; 13. dunkelchamois; 14. blaßbraun; 15. dunkelkarmoisin; 16. pfirsichblüthen; 17. dunkelblau; 18. dunkelroth; 19. schwarzbraun; 20. blaßroth; 21. kastanienbraun; 22. karminroth; 23. dunkelashgrau; 24. hellziegelroth; 25. rothbraun; 26. violett; 27. chamois.

Mit Saßblatt.

28. karminroth; 29. weiß; 30. hellmordorée; 31. schwarzbraun; 32. violett; 33. fleischfarben; 34. aschgrau; 35. blaßbraun; 36. blaßroth; 37. dunkellilla; 38. rothbraun; 39. dunkelkarmoisinroth; 40. pfirsichblüthen; 41. mohngrau; 42. dunkelviolett.

N. Englische frühblühende, ganz neue ächte großblumige und Zwerg-Zerkonen,

(im Sortiment 19 Farben, Nr. 43-61, à 15 Korn, Preis 12 Sgr.)

Englische frühblühende.

43. apfelblüthen; 44. weissenroth; 45. rosa; 46. karminroth; 47. hellblau mit Saßblatt; 48. dunkelblau mit Saßblatt; 49. kupferroth mit Saßblatt.

Ganz neue großblumige Sorten (ächt.)

50. karminroth; 51. hellblau; 52. rosa; 53. weiß; 54. dunkelblau; 55. blaßbraun, neu.

Englische ächte Zwerg-

56. schwarzbraun; 57. karminroth; 58. dunkelblau; 59. kupferfarben; 60. fleischfarben; 61. weiß mit Saßblatt.

O. Herbst- oder Pastard-Zerkonen.

(im Sortiment 13 Farben à 15 Korn, Preis 10 Sgr.)

1. karminroth; 2. ziegelroth; 3. kupferbraun; 4. weiß; 5. fleischfarben; 6. kastanienbraun; 7. schwarzbraun; 8. blaßblau; 9. weiß mit Saßblatt; 10. apfelblüthen; 11. karmoisinroth; 12. blaßroth mit Saßblatt; 13. kupferroth mit Saßblatt.

Perpetuelle oder Kaiser-Zerkonen,

mehrmals blühend, in 8 der schönsten Sorten gemischt. 100 Korn 8 Sgr.

Winter-Zerkonen,

stark ins Gefüllte fallend, in 24 schönen Farben gemischt. 100 Korn 5 Sgr.

Bier-Kürbisse,

in 44 der vorzüglichsten Sorten gemischt, pro Bohn 5 Sgr.

Folgende Blumenamen werden die Preise à 1 Sgr. abgetassen.

Die Größe oder Stärke der Preise richtet sich nach der Feinheit, Neuheit der Blume und Preis des Samens. Ich bin hauptsächlich darauf bedacht gewesen, hier nur Blumen auszuwählen, wo durch Schönheit der Blüthe auch der Anbau sich als ein lohnender herausstellt. Bei der Bestellung genügt die Aufführung der Nummer.

Sommergewächse oder die nur 1 Jahr blühen.

Die mit * bezeichneten dienen zur Einfassung, die mit w bezeichneten lieben einen warmen Stand.

- 1. Adonis aestivalis, Sommer-Adonisröschen.
2. Ageratum album, weißblühendes Ageratum.
3. *Agrostemma coeli rosa, Himmelsröschen.
4. *Agrostis pulchella, schönstes Straußgras.
5. Amaranthus monstrosus, hahnenkammartiger Fuchsschwanz.
6. — sanguineus, blutrother.
7. Argemone speciosa, prächtiger Stachelmohn.
8. Bartonia aurea, goldfarbige Bartonie.
9. *Brachicoma iberidifolia, schleifenblumenblättriger Kurzsaum in div. Farben gemischt.
10. — colacarpa, ganz neu.
11. Cacalia aurea, goldgelbe Katalie.
12. — sonchifolia (Emilia), scharlachroth blühend.
13. Cajophora lateritia (Loasa), ziegelrother Wandträger.
14. Calandrina grandiflora, großblumige Calandrine.
15. — speciosa nova, prächtige neue.
16. Calliopsis marmorata, prächtig marmor. Schöngesicht.
17. — nana, Zwerg.
18. *Campanula Lorey fl. coerulea, blaublühende Glockenblume.
19. — speculum grandiflorum.
20. — fl. alba.
21. Catananche lutea, gelbe Rasselblume.
22. Centaurea moschata fl. rubra, amerikanische Glockenblume.
23. — suaveolens, gelbe wohlriechende.
24. Clarkia elegans, violette Klarlie.
25. — neria fl. carnea pl., neue oleanderbl.
26. — pulchella, schöne niedliche Prachtblume.
27. *Collinsia bicolor major, schöne zweifarbige.
28. — grandiflora, schön.
29. Colomia coccinea, scharlachrothe.
30. Commelina coelestis, himmelblaue Commeline, eine der schönsten Blumen.
31. — alba, weißblühende neue.
32. Convolvulus tricolor, dreifarbige.
33. — alba, weißblühende.
34. — striate, gestreifte neue.
35. Coreopsis Drummondii, Drummonds schön.
36. — nigra speciosa, prachtvolle dunkelbr.
37. Cosmanthus sibiricus, gefranzte Schmuckblume.
38. Crepis barbata, gelbblühendes Christusauge.
39. Cuphea purpurea, in verschiedenen Nuancen.
40. Cyclanthera pedata, fuffförmige (Schlingpflanze).
41. w Dolichos Lablab, ägyptische Fasel.
42. Delphinium Ajacis elatior fl. pl., hoher gefüllter Rittersporn.
43. — fl. pl. nana, niedriger Zwerg in div. Farben.
44. — consolida fl. pl., gef. Lebkuchen-Rittersporn.
45. — hyacinthiflorum, hyacinthenblüth.
46. *Dianthus chinensis, Chineser-Nelke in vielen Farben.
47. — fl. pl., gefüllte Chineser-Nelke.
48. Ecoremocarpos scaber, scharfe Prachttrank, sehr schön.
49. Elichrysum bracteatum luteum, gelbe Strohblume.
50. — alba, weiß.
51. Eryssimum Perowskianum, orangefarbener Federich.
52. Escholzia alba, neue weißbl. Escholzia, schön.
53. — crocea, safrangelbe.
54. Eutoea viscida, flebrige, prächtige.
55. Gailardia picta, bemalte, sehr schön.
56. Gilia achillaeifolia, schafgarbenblättrige.
57. Gilia capitata, kopfförmige blaue.
58. — alba, weißliche.
59. Gypsophylla elegans rosea, rosenfarbenes Gypsfräut, neu und zierlich.
60. Helianthus annuus fl. pl. aurea, gef. Sommerrose.
61. Hibiscus Richardsonii, Eibisch.
62. *Iberis globosa lusitana, Schleifenblume.
63. — umbellata, dolbenträgend, purpur.
64. Impatiens balsamina, Balsaminen, gemischt, nur in den vorzüglichsten Sorten.
65. Ipomea coccinea, scharlachrothe Winde.
66. — purpurea, hochwachsende in div. Farben.
67. — tricolor, dreifarbig.
68. w — Quamooclit, gefiederte, neu und sehr schön.
69. *Lamarkea aurea, goldgelbe Lamarkea.
70. Lathyrus azarulus.
71. — odoratus, Wicken, wohlriechende, in den schönsten Nuancen.
72. Lavatera trimestris fl. rubra, rothe Pappel.
73. *Limnanthus Douglasii, Schlemmblume.
74. Linaria elegans, zierliche Linarie.
75. — Pericii, gelbe, sehr niedliche.
76. Linum grandiflorum, großblumiger blauer Flach.

- 77. *Lobelia erinoides, alpenbalsamähnliche.
78. — alba oculata, neue dunkelblaue mit weißen Auge, ausgezeichnet.
79. Lotus Jacobaeus, brauner Jatrobfleer.
80. Lupinus Cruyckshankii, bunte Lupinen.
81. — Hartwegii, ausgezeichnet blaue.
82. — hirsutissimum, neu und schön.
83. Madea elegans.
84. Malope grandiflora, purpurroth.
85. — fl. alba, weiße große.
86. Malva miniata, mennigrothe Sommermalve.
87. — Morenii, dunkelrothe.
88. Maurandia anthirrhiniflora.
89. Mimulus atroroseus, dunkelrosenrothe Gautlerblume.
90. — quinque vulneris, fünfleckiger.
91. — Regiae, königlicher blauer.
92. Myrabilis Jalappe, in sechs diversen Farben melirt.
93. — longiflora, großblumige weiße.
94. Nemesia floribunda, vielblumig, sehr schön.
95. *Nemophylla atomaria, fein punct. Liebeshainblümchen.
96. — insignis, ausgezeichnet blau.
97. — maculata, ganz neu, weiß mit fünf großen blauen Flecken.
98. Nigella damascena fl. pl., gefüllter Schwarzkümml.
99. Nolana atriplicifolia, meldenblättrige Zimbelblume.
100. Oenothera Drummondii, schön gelb, buschig.
101. Orob. Fischerii, Walderbse.
102. Páonien-Mohn in den vorzüglichsten Farben.
103. Papaver Mursellii, weiß mit roth eingefaßt.
104. — Rhoecis, extra gefüllter Kamamel-Mohn.
105. Petunia variabilis hybrida, in prächtig großblumigen Abarten, nur beliebte Sorten.
106. Phacelia tenacetifolia.
107. Phlox Drummondii, Stammenblume in den schönsten Farben melirt.
108. Polygonum orientale, rothblühend schön.
109. Reseda odorata, wohlriechende Reseda, à Bohn 5 Sgr.
110. — grandiflora, ganz großblum.
111. Ricinus communis major, großer Wunderbaum.
112. Rudbeckia alata, geflügelte Rudbeckia.
113. Salpiglossis variabilis, in den schönsten und neuesten Farben gemischt.
114. *Sanvitalia procumbens, liegende.
115. Scabiosa atropurpurea in diversen Farben.
116. — nana, ächte Zwerg.
117. Schyzanthus Grahamii, neu prachtvoll.
118. — retusus, eingedrückt, sehr schön.
119. Schortia californica, kalkförmige Schortie.
120. Senecio elegans fl. pl. alba, weißgef. Kreuzkraut.
121. — atropurpurea fl. pl., dunkelpurpur.
122. — rubra, roth gefülltes.
123. *Silene pendula, hängende rothe, sehr schön zu Einf.
124. Solanum Lycopersicum, firsichförmiger Liebesapfel.
125. Sphenogyne anthemoides, kamillenartige.
126. Sycios angulata, eckige Haargurke, schön zur Bekleidung von Säulen und Wänden.
127. Tagetes erecta aurea fl. pl., goldgelbe gefüllte.
128. — patula fl. pl., ausgebreitete gefüllte.
129. — pulchra plenissima, schönste gefüllteste großblumige.
130. Trachymene coerulea, blaue Trachymene.
131. Tropaeolum majus, große indische Kresse.
132. — variet Brunel, braune.
133. — maculata, gefleckt.
134. Viola tricolor maxima, großblumige Stiefmütterchen.
135. — enql. Pensées, nur von Blumen ersten Ranges gesammelt.
136. Whitlavia grandiflora, ganz neue Preisblume mit großen blauen glockenförmigen Blumen, sehr schön.
137. Xeranthemum annuum fl. pl. alba, weiße Papierbl.
138. — fl. pl. rubra, bläulichroth.
139. Zinnia elegans, in den schönsten Varietäten.
140. Aconitum uncinatum.
141. Achillea compactum.
142. Agrostemma coronaria fl. alba, weißblühende Mäde.
143. — fl. rubra, rothblüth., gekrönte.
144. Althea rosea fl. pl., extra gefüllte Wintermalve.
145. Amobium alatum, schöne Zimmortelle.
146. Anthirrhinum majus, in den schönsten und neuesten Farben melirt.
147. Aquilegia canadensis, kanadische Aelai.
148. — sibirica, aus Sibrien.
149. Buphthalmum cordifolium, prächtige Zierpflanze auf Nasenplätzen.
150. Campanula carpatica, niedrige schöne blaue.

- 151. — Medium in diversen Nuancen gemischt.
152. Catananche coerulea, blaue Rasselblume.
153. Centranthus rubra, fl. coccinea, scharlach. Spornbl.
154. Delphinium bicolor, zweifarbiges Rittersporn.
155. — palmatissimum.
156. — tricolor, dreifarbig.
157. Dianthus barbatus, Bartnelke.
158. — caryophyllus, gefüllte Gartennelke.
159. Digitalis purpurea, purpurblicher Fingerhut.
160. — lutea, gelber.
161. Dracocephalum arguense.
162. Eryngium alpinum, Alpen-Mannstreu.
163. Funkia coerulea, blaue Taglilie.
164. Gailardia bicolor, zweifarbige Gailardie.
165. Geum chilense.
166. — coccineum.
167. Gypsophylla altissima, höchstes Gypsfräut.
168. Hemerocallis flava.
169. Hesperis matronalis fl. alba, weiße Mutterviole.
170. — tristis, Nachtviole, wohlriechende.
171. Kitabelia vitifolia, weinblättrige Kitabelie.
172. Lobelia cardinalis, scharlachroth und schön.
173. Lupinus grandiflorus, großblättrige Wolfesbohne.
174. — polyphyllus.
175. Lychnis colcedonica, rothe Liebe.
176. Papaver bracteata, beblätterter Mohn.
177. — orientale.
178. Pentastemon atropurpureum, schwarzroth. Bartfaden.
179. — gentianoides.
180. Phlox in den schönsten Varietäten.
181. Phytolacca decandra, Kermesbeere, prächtige Dekorationspflanze.
182. Polemonium coeruleum.
183. Potentilla atrosanguinea, blutrothes Fingerkraut.
184. Primula versis elatior, in schönen Farben.
185. Rudbeckia fulgens, neu und vorzüglich schön.
186. Spiraea filipendula.
187. Stenactis speciosa, prächtige.
188. Veronica incisa.

Samen von Topfgewächsen.

- 189. w Amaranthus tricolor, dreifarbiges Fuchsschwanz.
190. w Campanula pyramidalis, Pyramiden-Glockenbl.
191. w Canna indica, indisches Blumenrohr.
192. w Celosia cristata, Hahnenkamm in 16 Farben gem.
193. w — nana, niedriger braunrother mit großen Kömmen.
194. w Comphrena Globosa alba, weißer Kugelamaranth.
195. w — carnea, fleischfarbener.
196. w — rubra, rother.
197. Maurandia anthirrhiniflora, Löwenmaulblüthige.
198. Portulacca aurantiaca, neuer gelber.
199. — Gillesii, prächtig großblumiger karmoisinrother.

200. — Thellusonii.
Doppelte Georginen, im Rummel à Stück 2½ Sgr.

Im Monat April sind alle in- und ausländischen Mineral-Gesundbrunnen von 1856er Schöpfung ächt und direkt von den Quellen bezogen, in meiner Handlung billig zu haben, worüber besondere Preisverzeichnisse gratis ausgegeben werden.
Vom Monat September ab halte ich ein Lager von ächten Harlem Blumenwiebeln, worüber ich zu seiner Zeit Mittheilung machen werde.

Georg Bohl.

Kreslau, Elisabethstraße Nr. 3.
früher genannt Tuchhausstraße.

Um Mißverständnissen vorzubeugen, bitte ich, meinen Vornamen ganz ausschreiben zu wollen.